NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. DZIŚ 12 STRON DRUKU.

Rok VIII. Kraków, środa 21 stycznia 1925 Nr. 16

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe P. K. O. w Warszawie Nr. 141.123 w Krakowie 400.630.
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi.
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcya nie zwraca. Za inseraty Redakcya nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Numeru 15 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. Zł. 3·40, kwrt. Zł. 10·10
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 3·60, „ „ 10·80
Na prowincyi: z przesyłką pocztową „ „ 4·20, „ „ 12·60
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 7·00, „ „ 21·00

Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·10, wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·15. nadesłane Zł. 0·40, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 0·75. gratulacye Zł. 8·—, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% droższe.

Pięciolecie istnienia Ligi narodów

Kraków, 20 stycznia.

(fr.) Onegdaj utworzył się w Paryżu komitet, którego celem jest budowa na ziemi francuskiej świątyni symbolizującej ideę pokoju narodów. Świątynia ta powstanie w miejscu, w którem w czasie wojny światowej toczyły się najkrwawsze bitwy. Z tej okazyi wygłosi w Trocadero dnia 1. lutego Herriot wielką mowę polityczną, w której wezwie wszystkie narody świata do udziału w tej budowie. Czyn ten miałby usymbolizować pojednanie się wszystkich narodów w roku jubileuszowym Ligi narodów.

Oto właśnie dnia 16 stycznia obchodziła Liga narodów pięciolecie swego istnienia. W tym bowiem dniu w roku 1920 odbyło się pierwsze zgromadzenie Ligi narodów w Paryżu. Minione pięciolecie pracy żmudnej, ale celowej, pełnej drażliwych problemów pozwala na retrospektywny rzut i objektywną ocenę, ale także wytyczenie przyszłych dróg. Jakkolwiekbyśmy więc stwierdzili, że Liga narodów, nie spełniła pierwotnie zakreślonych jej zadań, to jednak zaznaczyć należy, że w wstrzymaniu dalszego postępu chaosu politycznego i społecznego oraz upadku moralnego ludzkości powojennej Liga narodów odegrała czynną rolę. Stała się przeto bezsprzecznie dodatnim fermentem w rozwoju współżycia pokojowego narodów. Zakres działania Ligi jest jednak zbyt zwężony, by mogła ona odegrać rolę czynnika z gruntu przetwarzającego formy współczesne narodów. Stąd ów ubogi bilans polityczny Ligi narodów. Zbyt wielka jest jeszcze zależność Ligi narodów od europejskich gabinetów dyplomatycznych, by jej samodzielność i objektywizm w rozstrzyganiu sporów politycznych nie podlegały żadnej dyskusyi. I tak się też stało, że Ligę narodów pozbawiono dotąd wydatniejszego wpływu na rozwiązanie zagadnień, które stanowią najistotniejsze uzasadnienie jej bytu.

Jakżeż bowiem nikły jest wpływ Ligi narodów na zagwarantowanie pokoju światowego, jak skrępowana jest jej swoboda ruchów w tej właśnie dziedzinie. Powodzenie tej misyi zależne było od siły autorytetu Ligi narodów, a wszak wiadomem jest, że właśnie pod tym względem Liga narodów doznała niezwykłego uszczerbku. Już opuszczenie Ligi i zdekompletowanie jej przez Stany Zjednoczone zadały cios jej autorytetowi i odrazu zredukowały wpływ i możliwość jej rozwoju do minimalnych granic, przyczem wpływ ten ograniczyć się musiał wyłącznie do zagadnień, które zasadniczego problemu bezpośrednio nigdy nie dotykały: wykluczenia możliwości przyszłej wojny. Secesya Stanów Zjednoczonych z Ligi narodów odebrała bowiem Lidze narodów możność odegrania roli czynnej w próbach przeprowadzenia rozbojenia narodów. Wyeliminowanie tego zadania i tej misyi z zakresu działań Ligi narodów znacznie obniżyło prestige Ligi w opinii świata, państw i narodów.

Nie ratują tej przykrej sytuacyi , w jakiej się znajduje dotąd Liga narodów, nawet owe dość częste i wcale skuteczne interwencye w konfliktach i sporach granicznych tej wagi i miary, co sprawa Górnego Śląska czy Mosulu. Uśmiechnęła się Lidze narodów raz w Genewie chwila szczęśliwa, w której zdawało się, że Liga zdobędzie inicyatywę i na innym terenie, że wzmocni swój autorytet i stanie się w współżyciu państw siłą, z którą wszyscy liczyć się będą musieli. Ale koleje protokołu genewskiego — oto obraz dotychczasowej bezsilności Ligi wobec tego najtrudniejszego, najzawilszego i najdrażliwszego zagadnienia: uregulowania współżycia państw i narodów na zasadach pacyfizmu.

Niemniej dotkliwie nadwerężyła autorytet Ligi jej bezsilność wobec konfliktu francusko-niemieckiego. Jej przymusowa bierność wobec okupacyi nadreńskiej i zupełne wykluczenie jej pośrednictwa w tym konflikcie sprawiły, że autorytet Ligi takiego doznał w Europie pomniejszenia, że i Mussolini próbował ubezwładnić interwencyę Ligi, tam, gdzie była bezwzględnie uzasadniona i gdzie zapobiec miała rodzącemu się konfliktowi zbrojnemu (obsadzenie przez Włochów wyspy Korfu). Po tych incydentach mógł się protokół genewski stać dogodną sposobnością przywrócenia Lidze narodów należnego jej autorytetu. Tymczasem wynik wyborów angielskich i powstała stąd zmiana konfiguracyi politycznej odrazu przekreśliły możność ewolucyi Ligi w tym kierunku.

Wszystkie te okoliczności sprawiły, że w dziedzinie politycznej sukcesy Ligi są minimalne. Nawet ochrona mniejszości narodowych, która także należy do podstawowych zadań Ligi, takiego doznała zwężenia, że trudno sobie wyobrazić, by przy obecnej procedurze wykonywania tej ochrony jakakolwiek mniejszość mogła istotnie korzystać z tej teoretycznej tylko opieki. To, co się dzisiaj dzieje na Litwie kowieńskiej, ten niesłychany terror karzełka europejskiego, stosowany wobec wszystkich, nie tylko żydowskiej, mniejszości narodowych niemalże pod okiem Ligi, której klientem Litwa kowieńska jest wcale częstym, świadczy o bezsilności Ligi i wobec tego zakresu jej zadań.

I oto tej przymusowej bierności politycznej wobec różnorodnych poblemów i zagadek politycznych przeciwstawimy niezwykłą aktywność Ligi na innem terenie zbliżania narodów do siebie. Olbrzymia dziedzina rozlicznych prac i akcyi humanitarnych (walka z handlem opium, zwalczanie handlu żywem towarem, opieka nad jeńcami wojennymi, współpraca duchowa itp.) — oto co dziś symbolizuje posłannictwo Ligi narodów. Ale jednak ścieśnienie całej działalności Ligi do prac humanitarnych niezwykłej choćby wagi, lecz przecież o ubocznem znaczeniu i wysunięcie ich niemalże na samo czoło nie może mimo całego uznania dla tej szlachetnej misyi zdławić tęsknoty całej ludzkości ku uregulowaniu stosunków międzynarodowych nie tylko w ramach pracy humanitarnej, ale przedewszystkiem w obrębie współżycia politycznego w duchu nowoczesnej myśli pacyfistycznej, której Liga narodów jest mimo wszystko jedynym wyrazicielem.

Tem więcej przeto żałować należy, że podobny bilans polityczny nie stanowi radosnej zapowiedzi na przyszłość. A jeśli się nadto zważy, że Liga narodów nie tak rychło stanie się związkiem w s z y s t k i c h narodów, wówczas nietrudno ocenić horoskopy jej rozwoju na najbliższe pięciolecie.

Szczegóły pożyczki ameryk. dla Polski

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 19. 1 Sin. Ze sfer miarodajnych dowiaduję się, że w tych dniach na giełdzie nowojorskiej zostanie wypuszczona pożyczka **na 50 milionów dolarów** w obligacyach 100-dolarowych na 20 lat, płatnych w 2 ratach. Kurs emisyi wynosi 86, oprocentowanie 8 rocznie pod zastaw zysków z akcyzy cukrowej.

Gwarantują pożyczkę liczne banki nowojorskie.

Niezależnie od pożyczki amerykańskiej, spodziewają się uzyskania pożyczki angielskiej pod zastaw dochodów z terenów naftowych.

Uzyskane pieniądze zostaną przekazane w efektywnych dolarach do Banku Polskiego, który zwiększy obieg banknotów o 400 mil. złotych do 1 miliarda, które wpłyną w formie pożyczki do Banku Polskiego i innych państwowych instytucyi finansowych.

Gabinet Luthra dotąd nie uzupełniony

(Telefonem od naszego korespondenta)

Berlin, 19. 1 D. Pisma donoszą, że kanclerz dr Luther wezwie ponownie byłego pruskiego ministra finansów Saemischa do objęcia teki finansów. Teka komunikacyi chwilowo nie będzie obsadzona. Z powodu nieskompletowania dotychczas gabinetu dr Luthra panuje w tutejszych sferach politycznyhc silne niezadowoelnie.

Przeciw Stresemanowi

Wiedeń. 19 I. (D) W Anglii panuje silne niezadowolenie z nowego gabinetu niemieckiego. „Morning Post" ogłasza artykuł skierowany przeciw min. Stresemannowi, w którym stwierdza, że min. Streseman jest oddany duszą i ciałem nacyonalistom niemieckim. Pismo wątpi, czy obecny gabinet niemiecki uzyska zaufanie Europy.

Nowa skandaliczna afera finansowa w Berlinie

Berlin. 19. I. (D) Wyszedł tu na jaw nowy skandal finansowy. Mianowicie towarzystwo dla budowy domów dla urzędników, użyło otrzymaną pożyczkę państwową w kwocie 3 i pół miliona marek złotych do operacyi finansowych z pewnem przedsiębiorstwem filmówem, które ostatecznie zbankutowało.

Aresztowany kierownik towarzystwa filmowego pozostawał w dobrych stosunkach z ministrem Schiele.

Ośmiogodzinny dzień pracy w Niemczech

Berlin, 19. 1 PAT. Gabinet rzeszy na sobotniem posiedzeniu postanowił wprowadzić w życie z dniem 1 kwietnia ustawę o ośmiogodzinnym dniu pracy w koksowniach i wielkich piecach. Projektowany pierwotnie termin na 1 marca został przełożony celem umożliwienia fabrykantom przejścia od systemu dwuszychtowego do systemu trzyszychtowego.

Senzacyjne aresztowanie historyka niemieckiego.

Berlin, 19. 1 PAT. Dzienniki donoszą, że aresztowany tu został historyk dr Hauk za kradzieże systematyczne aktów archiwalnych w różnych miastach Europy.

Niezadowolenie w St. Zjed.

z układu paryskiego.

Wiedeń. 19 I. (D) Telegram iskrą z Nowego Jorku donosi, że w Stanach Zjednoczonych panuje silne niezadowolenie z układu paryskiego w sprawie długów międzysojuszniczych. Donoszą, że reprezentant St. Zjednoczonych na konferencyę paryską Kellogge ustąpi ze swego stanowiska.

Klęska bloku lewicowego we Francyi w wyb orach uzupeł.

Wiedeń. 19 I. D. Z Paryża donoszą, że przy uzupełniających wyborach do parlamentu francuskiego poniósł blok lewicowy porażkę. Posłowie bloku lewicowego przepadli w okręgach departamentu Loizy i Alzacyi.

Ghandi nie odwiedzi sowieckiej Rosyi

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń. 19 I. (D) Z Londynu donoszą, że w piśmie „Młode Indye" oświadcza Ghandi, że otrzymał zaproszenie od rządu sowieckiego do przybycia do Rosyi i zebrania na miejscu odpowiedniego doświadczenia dla propagandy sowieckiej na wschodzie. Ghandi oświadcza, że nie ma ochoty przyjąć tego zaproszenia.

Strejk nauczycieli w Palestynie

Warszawa, 19. 1 M. Jak donosi ZATz Jerozolimy proklamowali nauczyciele szkół hebrajskich w Palestynie utrzymywanych przez Egzekutywę syonistyczną strejk generalny na wtorek 20 bm.

Strejk wybuchł dlatego, że Egzekutywa nie spełniła warunków umowy z nauczycielami.

Trocki usunięty z armii sowieckiej

Obrona Trockiego przed zarzutami. — Zapowiedź dalszych kroków wobec Trockiego.

Moskwa, 19 I. PAT. Rosyjska agencya telegraficzna donosi: Wczoraj rozpoczęły się plenarne posiedzenia komitetu centralnego i centralnej komisyi kontrolnej partyi komunistycznej Rosyi. Omawiano zachowanie się Trockiego w sprawach rewolucyi i organizacyi partyjnej. Odczytano pismo Trockiego, w którem ten oświadcza, że z powodu choroby niemoże wziąć udziału w posiedzeniach. Odpiera on zarzut jakoby pragnął rewizyi leninizmu albo też chciał umniejszyć znaczenie Lenina. Co się dotyczy twierdzeń, jakoby dążył do zajęcia jakiegoś odrębnego stanowiska w partyi, względnie nie poddawał się dyscyplinie partyjnej oświadcza Trocki że gotów jest spełniać wszelką pracę i na każdem stanowisku przy kontroli partyjnej.

Po wymianie zdań powziął komitet centralny wszystkimi głosami przeciwko dwom zaś centralna komisya kontrolna jednogłośnie następującą uchwałę:

1) Trockiego należy w sposób kategoryczny przestrzedz o konieczności utrzymania dyscypliny partyjnej i to nie tylko w słowach ale także w czynach.

2) Wobec tego, że kierownictwo armii wymaga poparcia autorytetem jednomyślności całej rady wojennej, uważa się dalszą współpracę Trockiego w rewolucyjnej radzie wojskowej za niemożliwą.

3) Sprawa dalszej współpracy Trockiego w komitecie centralnym pozostaje odroczona do następnego kongresu partyjnego, z tem że na wypadek nieuszanowania względnie nie zastosowania się do uchwał partyjnych przez Trockiego centralny komitet będzie miał za obowiązek bez czekania na zebranie się kongresu wykluczyć Trockiego od współpracy w biurze politycznem.

Premier Grabski o sytuacyi gospodarczej państwa

Ekspose premiera w komisyi budżetowej. — Nieoczekiwany wzrost dochodów w grudniu u. r. — Przed wprowadzeniem ulg podatkowych.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 19. 1 Sin. Na dzisiejszem opsiedzeniu sejmowej komisyi budżetowej wygłosił premier Grabski kilkugodzinne przemowienie, w którem przedstawił sytuacyę gospodarczą państwa i plany jej na przyszłość.

Rozpatrując stan dochodów w u. r. stwierdza premier, że dochody w poszczególnych kwartałach u. r. stale wzrastały, a na rok 1925 zostało na czysto 34 milionów złotych. Oczywiście ten pomyślny stan nie daje pewności że i w r. 1925 sytuacya będzie podobna. W każdym razie wydajność dochodów w grudniu przeszła oczekiwania.

Dochody z podatków przedstawiały się niejednolicie, niektóre przekroczyły sumę preliminowaną, inne jej nie osiągnęły.

W dalszym ciągu mowca omawia sprawę podatków bezpośrednich i pośrednich i stwierdza, że w r. 1924 wynosiły one na głowę 45 zł, podczas gdy przed wojną wypadało 49 zł, a w dzielnicy pruskiej 70 zł od osoby. Płacimy zatem dużo, ale to zrozumiałe w państwie utrzymującem dużą armię i szkolnictwo rozgałęzione bardzo w stosunku do czasów przed wojną.

Egzekwowanie podatków nie przedstawiało zbyt wielkich trudności, licytacyi było tylko 1.800, to znaczy, że na 5.000 płatników wypadała tylko 1 licytacya.

Z miesiąca na miesiąc przepowiadali pesymiści że będzie gorzej. Tymczasem rzeczywistość inaczej wygląda. Mowca sam oczekiwał, że może styczeń okaże się miesiącem złym. Dziś zbliżamy się do 20, a pogorszenie nie następuje. Polska jest to wielka rzecz. Są w niej różni ludzie. Są ci, którym jest źle, ci skarżą się głośno, jest jednak wielu innych: ci cicho siedzą, pracują i pomnażają swój dobrobyt, dowodem tego jest, że oszczędności stale wzrastają.

Bilans handlowy jest ujemny, ale już znać pewne polepszenie. Sytuacya w listopadzie była lepszą niż w październiku. Zwiększył się eksport zboża, natomiast zmniejszył się eksport drzewa i węgla w porównaniu z r. 1923.

Co do bezrobocia, to ilość bezrobotnych w grudniu wzrosła, ale w całym świecie sytuacya jest podobną.

Kredyty jakie udzielał Bank Polski doszły liczby 315 mili. zł. ale zrealizowanych zostało tylko 259 mil. zł. Bank Polski daje więc więcej kredytu aniżeli ludność go wyzyskuje dla siebie.

Polityka podatkowa rządu będzie szła w kierunku ulżenia ludności ciężaru podatków. Zostanie zniesiony podatek obrotowy od pojedynczo pracujących rzemieślników we wsi i miastach. Kredyt długoterminowy zostanie zwolniony od podatku obrotowego, podobnie obrót wewnętrzny przemysłu. Do 1 proc. zostanie obniżony podatek obrotowy od obrotu surowcami i materyałami dla przemysłu, następnie do pół proc. zostanie obniżony podatek obrotowy od artykułów pierwszej potrzeby. — Co do artykułów luksusowych to zniesioną zostanie jednolita opłata 10 proc. a odtąd będą wprowadzone kategorye opłacające 4 i 6 proc. od towarów luksusowych.

Niejednokrotnie podnoszono skargi, że rząd czyni zamówienia zagranicą. Istotnie niejednokrotnie rząd był zmuszony tak czynić, ale trudno czynić zamówienia w kraju w tym wypadku, gdy zagranicą zamówienie wynosi 75 proc. ceny żądanej w kraju.

Polityka celna rządu idzie w kierunku ochrony przemysłu krajowego. Jednak kiedy słychać żądania aby podnieść cło od obuwia, to rząd nie może się na to zgodzić, bo to pociągnie za sobą natychmiast wzrost cen obuwia.

Na zakończenie podnosi premier, że konieczną jest oszczędność, ażeby móc obniżyć dalej wydatki państwowe.

Następnie na tajnem posiedzeniu, poinformował premier posłów o pożyczce zagranicznej.

Dyskusya

Na posiedzeniu popołudniowem komisyi toczyła się dyskusya nad oświadczeniem premiera.

Pos. Michalski krytykuje przemówienie premiera. Gospodarka rządowa w wielu wypadkach wykazała swą nieudolność. Istnieje dyrekcya państwowych hut i kopalń, w której niektórzy urzędnicy pobierają pensye większe niż ministrowie. Spirytus używany do wyrobu pachnideł i kosmetyków kosztuje 200 zł, a do celów lekarskich kosztuje 700 zł! Na emerytury przewidziano w budżecie 110 mil. zł, tj. 50 proc. wydatków min. skarbu, a więcej niż budżety czterech ministerstw.

Koszta utrzymania stale wzrastają, jeśli w lipcu wykazał wskaźnik 127.4, to w grudniu 153.1. Wskutek wzrostu kosztów utrzymania panuje w kraju w niektórych warstwach ludności niesłychana nędza Ilość bezrobotnych mimo optymistycznych zapatrywań premiera jest bardzo duża, do liczby 163.000 armii bezrobotnych należy doliczyć jeszcze wielką ilość bezrobtnych pracowników umysłowych. 37 milionów oszczędności, jakie rząd uzyskał, to kwota zbyt mała jeśli się zwróci uwagę, że przed wojną w Małopolsce i zaborze pruskim były oszczędności w sumie przeszło miliarda złotych.

Obrót pieniężny u nas jest mały, sześć razy mniej szy niż w Czechach. W takich warunkach trudno myśleć o uzyskaniu pożyczki zagranicznej.

Na wniosek mowcy odroczono dalszą dyskusyę do wtorku.

Ważne orzeczenie w sprawie imigracyi do St. Zjednoczonych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 19. 1 M. ŻAT donosi, że Sąd najwyższy w St. Zjednoczonych wydał na ostatniem posiedzeniu orzeczenie, mające wielkie znaczenie dla rabinów zamieszkałych w Ameryce. Wedle orzeczenia tego, rabini zamieszkali w St. Zjedn. przed dn. 1 lipca 1924 otrzymają prawo wprowadzenia do kraju poza kwotą żony i dzieci poniżej lat 18.

Rabin przewodniczącym parlamentu w Kalifornii

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 19. 1 M. Z Sacramento w Kalifornii donosi ŻAT, że w tych dniach otwartą została sesya parlamentu w Stanie Kalifornia. Na przewodniczącego parlamentu został wybrany 47 głosami rabin dr Rudolf Kosse.

Jest to pierwszy wypadek, że rabin został wybrany na tak zaszczytne stanowisko w St. Zjednoczonych.

Przeciw wysiedleniu cudzoziemców z Anglii

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 19. 1 M. Z Londynu donosi ŻAT, iż na wczorajszem posiedzeniu Board of Deputies omawiano kwestyę represyi, stosowanych przez rząd angielski wobec cudzoziemców, przebywających w Anglii. Wszyscy mowcy wypowiedzieli się jednogłośnie przeciw prześladowaniu cudzoziemców.

Z wielkiem zainteresowaniem wysłuchali zebrani przemówienia sir **Samuela**, który w zakończeniu podniósł, że jako Żyd i obywatel angielski protestuje najostrzej przeciw prześladowaniom i projektowi wysiedlenia ubogich Żydów z Anglii.

Sir Samuel Wilborn, członek frakcyi konserwatywnej parlamentu podał w swem przemówieniu oświadczenie angielskiego min. spraw wewnętrznych, iż nie jest ścisłem, jakoby w stosunku do obcokrajowców kierował się rząd nienawiścią. Sprawa wysiedlenia obcokrajowców zostanie korzystnie dla nich załatwiona.

Proces przeciw mordercom Matteottiego.

Rzym, 19. 1 PAT. Proces przeciwko mordercom Matteottiego odbędzie się według najnowszych informacyi z końcem lutego przed sądem przysięgłych w Rzymie. Przesłuchiwanych będzie około 200 świadków. Proces potrwa przez dwa miesiące.

Senzacyjne pogłoski o powrocie b. ces. Zyty na Węgry

Białogród, 19. 1 PAT. Prasa tutejsza powraca znów do alarmujących pogłosek o zamierzonym rzekomo powrocie byłej cesarzowej Zyty na Węgry i o projekcie małżeństwa. Jak wiadomo ze strony miarodajnych kół węgierskich kategorycznie zaprzeczają tej pogłosce.

Aresztowanie w Jugosławii:

Białogród, 19. 1 PAT. Nową senzacyą dnia jest aresztowanie na rozkaz trybunału kasacyjnego pod zarzutem szpiegostwa żony sekretarza Radica Andrólica.

Ludendorf przeprasza Ruprechta

Monachium, 19. 1 PAT. Generał Ludendorff ogłosił obecnie w dzienniku Voelkischer Courrier pismo, jakie w dniu wyborów wysłał do bawarskiego następcy tronu. Pismo to opiewa:

W dniu wyborów wyrażam W. Król. Mości moje najgłębsze ubolewanie, że powtórzywszy artykuł Bohemii, złączyłem nazwisko jego z wiarołomstwem Kahra. Spodziewam się, że przez ten krok mój złagodzi się napięcie w korpusie oficerskim. (—) Ludendorff.

Aresztowanie ministra w Persyi

Paryż, 19 I. PAT. Chicago Tribune donosi z Teheranu, że aresztowano tam ministra spraw wewnętrznych, pod zarzutem tajnych konszachtów z emisaryuszami sowieckimi.

Katastrofa amerykańskiej łodzi podwodnej

Nowy Jork, 19. 1 PAT. Tel. Comp. Łódź podwodna S. 19 najechała w zatoce Narragansett w czasie burzy na skałę podwodną. Okręty ratunkowe od 48 godzin usiłują uratować załogę tej łodzi, liczącą 40 ludzi. Do chwili wysłania tej depeszy z powodu burzy akcya ratunkowa nie została jeszcze uwieńczona powodzeniem.

Socyaliści mniejszości narodowych przeciw P. P. S.

Nieco o rzekomej solidarności stronnictw proletaryackich.

Kraków, 19 stycznia.

W swoim czasie stanęło pomiędzy PPS. z jednej a Bundem, socyal. demokracyą niemiecką oraz niemiecką partyą robotniczą w Polsce z drugiej strony porozumienie, według protokułu spisanego na zebraniu z dnia 10 sierpnia 1923 r., o podjęciu wspólnej akcyi w kierunku walki z faszyzmem, nacyonalizmem i antysemityzmem. Obecnie wspomniane stronnictwa mniejszościowe wydały komunikat, że akcya absolutnie nie została zrealizowaną z winy P. P. S.

Według przekonania wszystkich uczestników porozumienia — głosi komunikat — porozumienie to powinno było znaleźć wyraz w systematycznem informowaniu czytelników prasy socyalistycznej (polskiej i niepolskiej) o wszystkiem, co zachodzi w całym ruchu robotniczym kraju, zarówno polskim, jak i niepolskim, w ogólnej kampanii wiecowej, celem zwalczania nastrojów nacjonalistycznych wśród mas robotniczych i propagowania idei jedności międzynarodowej w bronieniu słusznych żądań mas robotniczych z pośród mniejszości narodowych etc.

W rzeczywistości jednak prasa partyjna PPS. a zwłaszcza jej organ centralny „Robotnik“ przemilczą ze zwykłą systematycznością istnienie ruchu robotniczego wśród t. zw. mniejszości narodowych. Nie bacząc na wielokrotne propozycye ze strony Bundu i niem. partyi robotniczej, przywódcy PPS. uparcie odmawiali urządzenia wspólnych wieców z udziałem robotników polskich, żydowskich i niemieckich, wieców poświęconych walce przeciwko nacyonalizmowi. Poszczególni przedstawiciele PPS. już po porozumieniu z dnia 10 sierpnia 1923 r. nieraz występowali w Sejmie przeciwko najelementarniejszym postulatom narodowym mniejszości narodowych.

Polityka urzędowa PPS. ani na włos się nie zmieniła po porozumieniu z 10 sierpnia 1923 r. Polegała ona raczej, po dawnemu na dostosowywaniu się do nastrojów nacyonalistycznych niż na ich zwalczaniu. Rzeczone partye uważają tedy oddawna porozumienie z dnia 10 sierpnia za nieistniejące, a obecnie oświadczają urzędowo, że poczytują za bezcelowe podtrzymywanie fikcyi porozumienia.

Porozumienie to mogłoby mieć wielkie znaczenie polityczne, gdyby wszystkie strony wcieliły je lojalnie w życie. Postradało zaś ono wszelką wartość wskutek wyraźnego braku dobrej woli u przywódców PPS.

Ze sportu.

Mimo, iż zima już prawie u schyłku, sporty zimowe nie mogą w roku bieżącym wykazać wybitnej żywotności. Zaledwie z trudem odbyto zawody w Davos; zupełnie niefortunnie wypadły mistrzostwa Europy w hockeyu lodowym. Pozostające jeszcze do rozegrania zawody o mistrzostwo świata, w jeździe szybkiej na lodzie w Chrystyanii również nie zapowiadają się zbyt imponująco, gdyż udział zapowiedziało niewielu zawodników. Finlandya wysyła mistrza świata z r. 1923 Claes-Thunberga i Pitiła, Szwecya Wignera i Ballangrunda, Norwegia, urządzająca zawody, wystawia swą elitę łyżwiarską z Roaldem Carsenem, mistrzem świata i Europy z r. 1924, jakoteż Haroldem Strömem mistrzem świata w biegu na 5.000 mtr na czele. Ameryka zapowiedziała swój udział przez Charla Jestrawa, zwycięzcę na 500 mtr w Chamonix. Wiedeń, który zwykle w zimie centralizował łyżwiarstwo, stracił zupełnie w roku bieżącym przodownictwo. Zaledwie od czasu do czasu słychać o jakichś imprezach. Ostatnio rozegrane zawody w hockeyu na lodzie Wiener Eislauferverein—Davos przyniosły zaszczytne zwycięstwo Wiedeńczykom w stosunku 5:0 (2:0). Międzynarodowe zawody w skokach narciarskim w Pontresina (Szwajcarya) dały nast. wyniki:

1) Thoresen (Norwegia) 1618 pkt — 48.51,49 m.
2) Eidenbens (Szwajcarya) 1769 pkt — 42,25,44 m.
3) Jäger (Szwajcarya) 1816 pkt 45,45,43 m.
4) Strakal (Austrya) 1929 pkt 43,43,47 m.
5) Hinterauer (Austrya) 1940 pkt 46.46,41 m.
6) Edler (Niemcy) 1941 pkt — 47,22,44 m.
7) Benzin (Szwajcarya) 1947 pkt — 44,45,42 m.
8) Dr Baader (Niemcy) 1975 pkt — 44,45,45 m.
9) Hailer (Niemcy) 2061 pkt — 47,49,51 m.
10) Buchberger (Czechy) 2120 pkt — 50,51,43 m.

Najdłuższy skok wykonał Ljungmanns (Norwegia) poza konkursem 53 mtr, najpiękniejszy Eidenbens (Szwajcarya).

Propagandowy bieg sztafet narciarskich o wędrowny puhar domu sportowego. Rekord w Mor. Ostrawie został urządzony przez sekcyę zimową cieszyńskiego tow. „Beskid“ w Mostach. Trasa 20 km, różnica poziomu 300 mtr. Na starcie stanęło 8 sztafet. Śnieg słaby.

1) Bielsko (Karasch, Kander, Eberhard) 2,8'12.
2) Witkowice (Himmel, dr Maxi, Büchele) 29'12.
3) Cieszyn (Machatschek, Gruda, Machatschek 2) 2.9'23.

Razegrane w Insbruku mistrzostwa w jeździe parami wygrała para Szabo—Wrede 11.3 pkt. U nas chwilowo jeszcze spokój. Pod okiem trenera szwedzkiego Wilhelma Stolpa przygotowują się nasi zawodnicy do IV. międzynarodowych zawodów, które odbędą się 19 lutego w Zakopanem.

Piłka nożna panuje nadal wszechwładnie. Lekka zima przyczynia się do żywotności tejże, jakoteż do umożliwiania egzystencyi wielu klubom zawodowym, które w razie braku dochodów w zimie zmuszone by były zlikwidować swe „przedsiębiorstwa“. Na pierwszy plan wybijają się w ubiegłym tygodniu pierwsza runda puharowa w Anglii i spotkanie Węgry—Włochy.

Rozgrywki puharowe stanowią zawsze senzacyę w Anglii. Rok bieżący jest jubileuszowym tych spotkań i będzie też uroczyście obchodzony w finale w stadyonie Wembley. Spotkania dały naogół oczekiwane rezultaty i zapewniły przejście do II. rundy zeszłorocznym finalistom. Zupełnie niespodziewanie uległa jedyna amatorska drużyna Corinthians silnemu przeciwnikowi Sheffield United 5:0. Amatorzy angielscy nie mogli pod żadnym względem dorównać zawodowcom. W spotkaniach puharowych odkryto cały szereg nowych gwiazd, gdyż zawody te dają jedynie możność słabszym klubom zmierzenia się z silnym przeciwnikiem. I tak trzecioklasowy Darlington zmusił pierwszoklasowy Cardiff City do remisowego wyniku, a Aston Villa znalazł w drugoklasowym Port Vale groźnego przeciwnika. Inne spotkania wypadły po myśli formy papierowej. Wszystkie zawody zgromadziły po kilkadziesiąt tysięcy widzów i przyczyniły się do ożywienia w piłkarstwie.

Węgrom udało się wbrew ogólnej opinii szczęśliwie pobić Włochów 2:1 (1:1). Wystawienie wielu nowych sił wywołało wielkie niezadowolenie na Węgrzech. Chęć zwycięstwa jednak i ambicya nowych internacyonałów przeważyły szalę zwycięstwa na korzyść Węgrów. Włosi wystąpili w swym najlepszym składzie i pragnęli zrewanżować się za ostatnią klęskę w Budapeszcie. Lecz i tym razem mimo korzystnych warunków nie udało się „Azurom“ pokonać Węgrów, których obrona i bramkarz Zsak grali fenomenalnie. W ataku najlepszym był Orth, którego w ostatniej chwili mimo kontuzyi wstawiono. Pierwszą bramkę uzyskali Włosi już w 18' lecz wkrótce wyrównują Węgrzy przez Spitza (Nemzeti). Po pauzie udaje się Takacsowi ustalić wygraną Węgrów. Zawody odbyły się w Mediolanie przy udziale około 20.000 widzów. Sędzia Slavik (Francya).

Jugosławia—Styrya 2:0 (1:0). Przygotowawcze zawody Jugosławii przed spotkaniem z Włochami, wygrali lekko pierwsi. Styryjczycy słabi w ataku.

„ŻYCIA TEATRU“ ukazał się nr. trzeci i zawiera treść następującą: Dwugłos w sprawie dykcyi i akcentu Niedźwiedzkiego i Brumera studjum o Zegadłowiczu F. Siedleckiego, dalszy ciąg rozprawy o Pirandellu Boyego tudzież Mirskiego o teatrze narodowym. Treść numeru dopełnia bibliografia, wiadomości bieżące, przegląd teatrów warszawskich, paryskich i czechosłowackich.

E. N. FRENK.

Galerya przechrztów polskich.

124 (Przekład Ludwika Frenka).

Wtedy Epstein zwrócił się do Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych w Warszawie z prośbą, w której pisze, że ponieważ dzierżawa nie daje absolutnie żadnych dochodów, prosi o powierzenie mu jej, a wtedy zagwarantuje 60.000 złotych polskich dochodu rocznie.

Rada Główna zasięgnęła zdania dozoru bóżniczego i rady szpitala. Obie te instytucye, których prezesami byli Toeplitz i Epstein, odpowiedziały oczywiście, że jest bardzo wskazanem powierzenie Epsteinowi dzierżawy na warunkach stawianych przez niego.

Wobec tego Rada Główna Opiekuńcza pozwoliła Epsteinowi na objęcie dzierżawy za 60,000 złp. rocznie. Epstein zaś natychmiast przekazał tę dzierżawę Toeplitzowi.

Oburzeni przedstawiciele ludności żydowskiej zaprotestowali przeciw okradaniu kahału i zażądali, by Epstein natychmiast oddał kahałowi dzierżawę, grożąc mu przytem, że o całej aferze zawiadomią władze.

Epstein wpadł w wielki gniew, groził, że wszystkich Żydów „odzieje w płaszcze“ i wyrzuci rabina i kahał ze „swego“ domu i rzeczywiście zwrócił się do policyi o usunięcie lokatorów, z jego domu, którzy nie chcą płacić komornego.

Wtedy zwołano zebranie najbardziej poważanych Żydów w Warszawie. Na zebraniu tym w obecności referenta magistratu zapytano Epsteina, czy dom, z którego chce usunąć lokatorów, jest naprawdę jego własnością.

Epstein musiał wówczas przyznać, że dom ten kupił za pieniądze kahału i że nie ma doń żadnych praw. Aby ostatecznie pozbyć się Epsteina sprzedano ten dom w r. 1841 przez licytacyę.

Sprawa z dzierżawą doszła do samego namiestnika i po zbadaniu jej, odebrano w r. 1842 dzierżawę Epsteinowi i oddano ją przez licytację pewnemu chrześcijaninowi. Straty kahału wynosiły około miliona złotych.

Epstein jednak nie został ukarany, bronili go bowiem najwyżsi urzędnicy.

Do tego cośmy powiedzieli powyżej należy dodać że Epstein był wówczas milionerem, a Toeplitz był również bardzo bogatym, wykształconym i inteligentnym człowiekiem.

V.

Pierwsi trzej synowie Jakóba Epsteina nie doznawali prawie wcale przykrości z powodu swej przynależności do żydostwa i pozostali Żydami.

Jakób Epstein sam się troszczył o to, aby synom wyznanie nie przeszkadzało w życiu. Jak już wspomnieliśmy otrzymał on dla siebie i dla swych synów pozwolenie na nabywanie nieruchomości we wszystkich miastach Królestwa Polskiego. W roku 1843, gdy nawet Żydom, którzy „niczem, oprócz religii nie różnili się od chrześcijan“ było bardzo trudno otrzymać zezwolenie na nabywanie dóbr ziemskich, Jakób Epstein zwrócił się do cesarzu z prośbą, aby przywilej otrzymany przezeń na nabywanie dóbr ziemskich mógł przejść na jego czterech synów. W prośbie swej powołał się Epstein na to, że był długoletnim prezesem Rady Szpitala Żydowskiego oraz na to, że synowie jego są ludźmi wykształconymi, przynoszą pożytek krajowi i jego mieszkańcom i „całym swym zachowaniem nie różnią się niczem od najlepszych chrześcijan“.

Prośbę tę, według ówczesnych przepisów, przesłano z Petersburga władzom warszawskim do zaopiniowania.

Gdy prośba nadeszła do Warszawy, Jakób Epstein już nie żył, a najmłodszy syn jego, Leon, był już ochrzczony.

Co do pozostałych trzech synów władze warszawskie orzekły, że nie może na nich przejść przywilej ojca na nabywanie dóbr ziemskich, gdyż, aby otrzymać taki przywilej trzeba wykazać się własnemi zasługami.

Wtedy Epsteinowie złożyli namiestnikowi prośbę, w której dowodzili, że zasłużyli się bardzo krajowi, że dzięki nim państwo otrzymało pożyczkę zagraniczną, że powiększyli oni dochody z loteryi, że założyli wiele fabryk itd. To jednak nie pomogło. Otrzymali bowiem odpowiedź, że mogliby otrzymać własne przywileje, ale nie mogą przejść na nich prawa, które przysługiwały ojcu, ze względu na osobiste jego zasługi.

Zdawało się, że rząd uznaje wielkie zasługi synów Epsteina i nie odmówiłby im, gdyby, ze względu na swą działalność obywatelską, poprosili o nadanie im przywilejów.

W rzeczywistości jednak było inaczej.

Trzej bracia, każdy oddzielnie podali prośby o nadanie im przywileju na nabywanie dóbr ziemskich. Wszystkie te prośby zostały odrzucone z następującego powodu. (Dok. nast.)

Organizacya i propaganda

Artykuł dyskusyjny*)

Żydowski ruch narodowy, którego szczytową formą jest syonizm, jako dający wyraz najwyższej formie bytu narodowego przez stworzenie siedziby narodowej w Palestynie, jest ruchem wybitnie organizacyjnym.

Jest mianowicie ruchem organizacyjnym dla tego, że wydobywa i ujawnia właściwości i wartości narodowe, stwarzając podniety i podstawy dla ich twórczego rozwoju. Uświadamiając masy ludowe doprowadza je do wzniesienia się na wyższy szczebel ewolucyi społecznej. Powołuje do czynu jednostki obdarzone poczuciem misyi społecznej. Kształtuje narodową opinię publiczną i opinia tą kieruje.

Ruch społeczny, w znaczeniu ciągłej, twórczej ewolucyi, wytwarza zawsze odpowiednią dla siebie organizacyę, a w następstwie tego powstaje wzajemna współzależność ruchu i organizacyi, co stanowi znane zresztą zjawisko socyologiczne.

Ruch wytwarza konieczność organizacyi a organizacya kieruje ruchem i toruje mu nowe drogi przez odpowiednią propagandę. Żadna organizacya na świecie nie wytworzyłaby sama przez się ruchu, mającego cechy żywotności. Ale żywotny ruch ideowy, pozbawiony dobrych, energicznych organizatorów, wegetuje i skrzywia się, jak roślina pozbawiona oparcia.

Twierdzę, że twórcza ewolucya życia żydowskiego wykazuje niesłychaną żywotność narodu żydowskiego, szukającą wyjścia i czekającą na to, by jej nadano kierunek. Twierdzę, że masy żydowskie żyją w stanie napięcia, kryjącego w sobie możliwości olbrzymie i że z dnia na dzień zwiększa się liczba jednostek żydowskich, noszących w sobie poczucie misyi społecznej i szukających pola dla pracy narodowej. Dlatego też wzmocnienie organizacyi jest naglącą koniecznością. Stworzony musi zostać punkt zborny, podstawa dla działania, dla umiejętnej i energicznej propagandy. Propaganda bowiem będąc zarówno obowiązkiem jednostki jak i organizacyi jest najważniejszym i najistotniejszym celem organizacyi. Organizacya propagandy syonizmu w Polsce — oto jest to czego wszyscy chcemy a czego brak odczuwamy.

Szybki wzrost prasy syonistycznej w Polsce w ostatnich latach wzbudził do pewnego stopnia nawet uzasadnione przekonanie, że prasa ta spełniać będzie zadanie propagandowo organizacyjne. Prasa jednakże jest tylko znakomitym instrumentem pomocniczym w rękach organizacyi, ale organizacyi samej nie zastępuje, tak jak nie zastąpi nigdy, w naszych szczególnie stosunkach, żywego słowa.

Ruch społeczno-narodowy, pozbawiony propagandy, może stracić kontakt z masami a masy pozostawione bez wpływu propagandy, ulec mogą ewolucyi bardzo zróżniczkowanej i kryjącej w sobie wiele niespodzianek. A o wiele więcej i to skomplikowanych niespodzianek sprawić nam może nasza młodzież pozostawiona bez kierownictwa i pracy wychowawczej.

I tu chcę zwrócić uwagę na jedno pewne zjawisko.

Społeczeństwa europejskie przeżywają pewien rodzaj kryzysu intelektualnego, na tle poznania, że coś nie funkcyonuje należycie w całokształcie naszej kultury i życia. Już dość dawno temu, czujące duchy czującym duchom zwiastowały jakby zmierzch panującego światopoglądu. Dla zaspokojenia potrzeb duszy dzisiejszego pokolenia, dotychczasowe ideały okazują się niedostatecznymi. Rozpoczyna się zatem wszędzie intenzywne poszukiwanie za pewną podstawą myślową, któraby mogła dać oparcie zbłąkanej ludzkiej świadomości. Chodzi tu o ustawienie całego życia na innych jak dotąd podstawach, o zmienienie czegoś istotnego w sferze intelektualnej, tak, aby ta zmiana wpłynęła zasadniczo na wszystkie dziedziny życia jednostki i życia społecznego. Słowem, chodzi o znalezienie nowego ideału życiowego, posiadającego wartość uniwersalną. Ze szczególną siłą objawia się to zjawisko w Niemczech a ujmuje je Rudolf Kayser, w książce p. t. „Die Zeit ohne Mythos“. W praktyce powoduje ruch ten w Niemczech częścią nawrót ku uniwersalizmowi średniowiecznego katolicyzmu, częścią zaś przejęcie się filozofią indyjską lub chińską, dającą konkretne wskazania życiowe.

Nie ulega wątpliwości, że wrażliwa dusza żydowska znajdzie się pod wpływem prądów ogólno-europejskich, w stanie niepokoju i szukać zechce nowych wskazań i nowych podstaw myślowych...

Twierdzę jednak, że **my Żydzi znajdujemy się dziś, może jedyni w Europie, w posiadaniu mytu życiowego, ideału, w założeniu swem bohaterskiego, w przeprowadzeniu uniwersalnego, zdolnego wpłynąć na całość życia we wszystkich jego dziedzinach w sposób twórczy i harmonijny.**

Tym ideałem jest idea syonistyczna.

Stała się ona podstawą i wiarą, kierunkiem i kształtem życia chaluców tworzących nowe życie w Palestynie. Kształtowała życie, rozbitego do niedawna duchowo intelektualisty żydowskiego, wytwarzając nowy, jednolity typ Żyda. Przywróciła godność ludzką i narodową masom żydowskim, o ile do nich dotarła.

Zrobić z tej wielkiej, bohaterskiej idei, ideał życiowy wszystkich czujących i poszukujących ideału Żydów, ponieść ją do najszerszych mas, by obudziła w nich wartości ludzkie, budząc i rozwijając istniejące wartości żydowskie, narzucić światu dla niej szacunek i cześć — oto aktualne zadania pracy syonistycznej, które umożliwią praktyczne przeprowadzenie wielkiego celu odbudowy siedziby narodowej w Palestynie. Ze splotu ogólnych zależności i wpływów społecznych nic nie da się wyodrębnić. Aby zmódz „żelazną moc żelaznych wrót“, wyzwolić i rozbudzić i zjednoczyć trzeba siły wszystkie!

Do przeprowadzenia i spełnienia tych zadań jest nam potrzebna dobra, organizacya i energiczne kierownictwo.

Wyrosła we walce, u nas i gdzieindziej, organizacya syonistyczna posiada wielu zdolnych ludzi, starych i młodych przewodników. Nie braknie jej chyba człowieka w Polsce. **Dr Ludwik Oberlaender.**

*) Na marginesie artykułu dra W. Berkelhammera p. t. „Wzmocnijmy Organizacyę“.

Udział wybitnych polityków w przyjęciach na cześć p. Weizmanna

Przywódcy wszystkich stronnictw — Znamienne przemówienie b. ministra Kolonii Dernburga.

Berlin. Z okazyi przyjęć prywatnych, urządzonych na cześć prof. Weizmanna podczas jego pobytu u prof. Einsteina, dyrektora Wassermana, generalnego konsula Landaua i p. Willy Dawida miał prof. Weizman sposobność zapoznać się z wybitnemi politykami Niemiec. Na przyjęciu u dyrektora Wassermana byli obecni m. in. sekretarz stanu von Schubert, przywódca niemieckiej partyi ludowej i były zastępca kanclerza poseł Heinze, b. minister i przewodniczący niemieckiej partyi demokratycznej Koch, b. minister finansów i przywódca partyi socyalno demokratycznej dr Hilferding, tajny radca Nord, radca legacyjny von Richthofen i cały szereg wybitnych osobistości ze świata artystycznego, handlowego i przemysłowego, m. in. generalny dyrektor Burgheim, dyrektor banku narodowego Goldschmiedt, jakoteż wiele osobistości żydowskich. Na wieczerzy u konsula jeneralnego Landaua było obecnych bardzo wiele wybitnych osobistości niemieckiego centrum m. in, także redaktor „Berliner Tagblatt“ Teodor Wolf. Były minister dla kolonii w rządzie cesarskim Dernbung wygłosił znamienne przemó-

„Zielony Kakadu“

Conferencier p. dr. filoz. A. Gorjanina wygłosił przedprogramową a właściwie programową prelekcyę, w której o ile z tego rosyjskiego wykładu zrozumieć mogłem, starał się dać historyę powstania i rozwoju typu teatru, do którego należy „Zielony Kakadu“. Bo o typie już teraz mówić można, wszędzie bowiem, we wszystkich miastach Europy obsiadło dachy teatrów świergotliwe ptactwo, czasem szare i skromne, a częściej strojne w różno-kolorowe, pstre pióra. A hałaśliwe, głośne, kłótliwe jest to ptactwo. Poparcia mu nie zabraknie, wszak rozsiadł się w teatrze wszechwładny — snob.

Pan ten żądny przedewszystkiem nowinek, nienawidzi długich sztuk. Uznaje poważną głęboką sztukę tylko o tyle, o ile połechce powierzchnię jego wrażliwości grand-guiguolską zgrozą. Stąd może pochodzi wielka popularność Ewersów i Meyrinków. Ale imci pan snob woli już lekką, kabaretową potrawę, byleby tylko ją podano elegancko i z przepychem. Możnaby to schamienie publiczności nazwać kincfikacyą teatru. Z kalejdoskopową szybkością przesuwają się te powiewne, wymuskane i wycackane obrazki, zawierające w sobie truciznę przemyślnego, paradoksu ostrość szybkiego aforyzmu, mdłość słodkiego bon- mot.

A tajemnica ich powodzenia polega na tej bajecznej szybkości i łatwej domyślności, przystrojonej w nieszczery patos kłamliwej, a natomiast dostępnej i popularnej poezyi. Byleby tylko zwolnić się z tej potrzeby współpracy, wnikania w intencyę autora, byleby tylko ból wizyi poetyckiej nie był przemożny i nie zmuszał snoba do zdemaskowania się. I nie spostrzega się, jak pada ofiarą własnej, że tak powiem lekkomyślności. Bo te krótkie, gładkie, dowcipne obrazki odsłaniają nam największą ohydę: automatyzm życia, niewolę instynktów, zmechanizowanie duszy.

„Zielony kakadu“ spełnia tę rolę niegorzej od „Niebieskiego Ptaka“. Rozszerzył ten kabaret nawet podstawę operacyjną swej działalności, w przeciwieństwie do „Niebieskiego Ptaka“, który chce być tylko artystycznym kabaretem. „Zielony kakadu“ daje także jednoaktówki. Czyni to zdaje się dla p. Kiełczewskiej, wybitnej, jak zapewniają aktorki rosyjskiej. Zagrała nam „Colombinę“ Al. Dumasa. I o to ujrzeliśmy na scenie pełną w dosłownem znaczeniu artystkę o miłym bardzo głosie, powabnych, lekkich ruchach i ruchliwej mimice twarzy.

Pozatem — program „Niebieskiego Ptaka“ tylko zamiast „Burłakow“ — „Pieśń tajgi syberyjskiej“. Może dekoracye pp. Jerogina i Markowskiego nie są tak wytworne, ale tłumaczę to sobie innymi warunkami technicznej natury. Wszak scena teatru im. Słowackiego to nie teatr przy ul. Rajskiej.

A jednak rzucają się w oczy widoczne bardzo różnice — wykonania i ekspresyi. W „Niebieskim Ptaku“ byłby „chór braci Zajcewych“ niemożliwym. I ten właśnie chór, chociaż sam dla siebie doskonały, okazuje już pewien kompromis z publicznością, zboczenie niejako z głównej zasadniczej linii — byleby tylko wywołać śmiech.

Zestawiając dalej w myśli „Katarynkę“ Zielonego kakadu“ z „katarynką“ Niebieskiego Ptaka — widzimy w „kakadu“ mniej może artyzmu, mniej stylu, mniejszą koncentracyę ekspresyi ale łagodzi te braki większa naturalność i bezpośredniość. P. Adrjanowa w roli biednej dziewczynki wzbudza dlatego jeszcze głębszą litość niż artystka, która w „Niebieskim Ptaku“ rolę tę kreowała.

Jak więc widzimy, dużo różnic nie możemy zauważyć. I dlatego zamykamy nasze uwagi ogólniejszą refleksyą: Typ kabaretu artystycznego nie zastąpi teatru. Jest jednak koniecznością chwili. Trzeba więc uznać artystyczny wysiłek tych artystów, którzy tyle rzetelnej pracy wkładają w te aforyzmy. Jest to bowiem śmiałe zerwanie z zaśniedziałą rutyną i szablonem, co się „poważnym teatrom“ tak rzadko kiedy zdarza. Może więc nawet i teatr — wyciągnąć z powodzenia tego rozśpiewanego ptactwa poważne dla siebie konsekwencye. **M. K.**

...wieniu, w którem przedstawił się jako gorliwy zwolennik stworzenia żydowskiej siedziby narodowej, która nietylko dla Żydów, lecz dla całej ludzkości będzie miała niezwykłe znaczenie. Tylko przez produktywną działalność w Palestynie i przez wskazywanie na pracę odbudowawczą, dokonywaną przez całe żydostwo w Palestynie będzie można zwalczać antysemityzm. Wszystkie inne środki muszą zawieść.

Na wszystkich zebraniach wygłaszano toasty na cześć prof. Weizmana i na pomyślność jego pracy.

Rozmowa Weizmana z dziennikarzami i politykami niemieckimi

Jeden z dziennikarzy żydowskich tak opisuje swe wrażenia z przyjęcia urządzonego dla prasy niemieckiej w czasie pobytu prof. Weizmana w Berlinie.

Przedstawicielom prasy niemieckiej mówił prof. Weizman o pracy Żydów niemieckich w Palestynie, o niemieckich maszynach, które się eksportuje w wielkiej mierze do Palestyny, o inteligencyi żydowskiej z Niemiec, która zajmuje ważne pozycje w żydowskiem życiu ekonomicznem Palestyny, o pomyślnej przyszłości Palestyny jako rynku zbytu produktów europejskich. Żydowscy przedstawiciele prasy — niesyjoniści — próbowali zadać prof. Weizmanowi pytanie, czy jest pożądanem, by żydowska młodzież w Niemczech udawała się do Palestyny. Z większymi zarzutami nikt nie przyszedł i dało się odczuć, że prasa chce istotnie objektywnie sprawę potraktować.

Przyjacielskie serdeczne pożegnanie. A w kołumnach dają się słyszeć komplimenty dla prof. Weizmana. „Weizman mówił pięknie i płynnie po niemiecku". Przy stolikach panuje ożywienie. Podnoszą się kielichy i toasty na cześć Weizmana. Weizman opuszcza salę. Towarzystwo pozostaje. Kilku pisze już notatki dla swoich pism a na drugi dzień rano wychodzi niemal cała prasa berlińska z wielkiemi sprawozdaniami o syoniźmie, o pracy syonistycznej, o prof. Weizmanie. Wszystko w bardzo serdecznym i życzliwym tonie.

Berlin. Najpoważniejsze pisma niemieckie zamieszczają wielkie sprawozdania z uroczystości zgromadzeń i przyjęć, urządzanych z okazyi pobytu prof. Weizmana w Berlinie „Vossische Zeitung", Berliner Tageblatt", „B. Z. am Mittag", „Lokal Anzeiger", „Morgenpost" i „Acht-Uhr Abendblatt" ogłaszają dokładne wywiady z prof. Weizmanem.

Z pism prowincyonalnych, które zamieściły najdokładniejsze sprawozdania należy „Frankfurter Zeitung". Pisma illustrowane zamieściły portrety Weizmana.

Entuzyastyczne przyjęcie profesora Weizmana w Kolonii

We wtorek przybył jak już pokrótce donosiliśmy prof. Weizman do Kolonii. Na wielkiem zgromadzeniu ludowem witali go przedstawiciele władz gminy żydowskiej. Po przemówieniu prof. Weizmana, wygłoszonem na wiecu odbyło się przyjęcie, w którem wzięły udział władze miejscowe. Na przyjęciu wygłosił wzruszające przemówienie jeden z najstarszych rabinów niemieckich dr. Rosenbaum, który jako przedstawiciel starego już pokolenia wezwał wszystkich do ofiar na rzecz „Keren Hajessod". O godzinie 12.30 w nocy wyjechał prof. Weizman żegnany entuzyastycznie na dworcu do Paryża.

Pierwszy portret Weizmana

Otrzymaliśmy następujące pismo: Podczas pobytu prof. Chaima Weizmana w Berlinie stworzył znany malarz Józef Budko portret Weizmana. Budce udało się uchwycić kilkoma rysami charakterystyczne rysy przywódcy syonistycznego niezwykle trafnie. Prof. Weizman wyraził się z radością o udałym obrazie i zaopatrzył litograf swoim hebrajskim podpisem. Byłoby rzeczą godną życzenia, by obraz ten rozpowszechnił się znacznie i by portret obecnego przywódcy narodu żydowskiego podobnie jak obrazy jego poprzedników znalazły się w domach naszych towarzyszy. Dr. Izrael Auerbach.

Nowe wielkie zakupy ziemi w Palestynie

Jerozolima. (Tel. wł.) Z inicyatywy towarzystwa „Meszek" zakupił P. L. D. C. nowe znaczne obszary ziemi w Palestynie. Uzyskano 60,000 dunamów pomiędzy Hajfą a Akko, jakoteż 18,000 dunamów na zachód od Nahalal. Pozatem towarzystwo „Meszek" zakupiło 13,000 dunamów ziemi na północ i na wschód od Nuris tak, że obszar posiadania ziemi żydowskiej rozciąga się obecnie bez przerwy na 3 klm. na zachód od Bet Szaan i na dwa klm na wschód od Hajfy. Ogółem zakupiło Meszek w przeciągu ostatnich czterech miesięcy 150,000 dunamów ziemi.

Pomyślny rynek pracy w Palestynie

Jak donosi „Comercial Bulletin", organ departamentu handlu przy zarządzie palestyńskim w Palestynie obecnie w części południowej kraju niema w zupełności bezrobotnych. W dystryktach północnych liczba bezrobotnych nie przekracza 100. Także z Hajfy donoszą, że liczba bezrobotnych nie dosięga 100 osób. W wielu dziedzinach pracy daje się odczuć silny brak robotników. — Obawa przed sezonem zimowym, który zawsze zaznaczał się w Palestynie wzrostem bezrobocia zniknęła. Koła robotników nie obawiają się bezrobocia. Budowa nowych ulic, niezwykle ożywiony ruch budowlany, otwarcie całego szeregu instytucyi przemysłowych w kraju, absorbuje niemal że wszystkie siły, przybywające do kraju.

Zachwyt Roberta Cecila dla pracy syonistycznej.

List Cecila do Kolonela Kisha.

New-York. (Z. A. T.) Podczas swego pobytu w St. Zjednoczonych, przesłał lord Cecil list do kolonela Kisha, członka egzekutywy syonistycznej w Palestynie, bawiącego również w Ameryce w sprawie „Keren Hajessod". W liście zapewnia lord Cecil, iż pragnie na nowo brać udział w pracy odbudowy Palestyny. Dalej pisze lord Cecil: „Masz pan zupełną słuszność, wierząc w me przywiązanie do idei syonistycznej. Przyczyny jego są: deklaracya Balfoura i ścisły związek idei syonistycznej z Ligą Narodów. Ideały, z których ruch syonistyczny czerpie swe siły, wzbudzały we mnie zawsze zachwyt. Cieszy mnie niezmiernie, iż działalność syonistów w Palestynie ma ogromne powodzenie i że żydowscy pionerzy wykazali niepospolite zdolności przy karczowaniu ziemi, zarówno jak i w innych gałęziach życia gospodarczego. Życzę organizacyi syonistycznej z głębi serca powodzenia".

Misya Sokołowa w Rzymie.

Londyn (Tel. wł.) Jak się dowiaduję z kół zbliżonych do egzekutywy syonistycznej Nahum Sokołow ma przybyć do Rzymu w powrotnej drodze z Rumunii. Nahum Sokołow odbędzie konferencyę z papieżem i premierem Mussolinim w sprawie porozumienia między Żydami a przywódcami kół watykańskich odnośnie do sprawy palestyńskiej.

Dzisiejszy Wiedeń

Wiosna wśród zimy! Wszędzie się słyszy ten radosny okrzyk. Okrzyk, który uratował może całe miasto od zaburzeń i rozruchów bezrobotnych tłumów, tkórych pomruk niezadowolenia i obawy przed zimą codziennie się tu słyszało. Łagodna zima uśmierzyła te wzburzone fale bezrobotnych. Ale te niezliczone a chwilowo uśmierzone tłumy lada chwila znowu wybuchnąć mogą, będąc codziennie zasilane nowemi falangami rzuconych na bruk robotników, czy pracowników biurowych.

A codziennie dziesiątki nowych insolwentów pociągają za sobą nowe ofiary bezrobocia. Seiplowsko sanacyjne wstrzyknięcia okazały się zbyt silne dla tak wątłego ciała, jakiem jest obecna Austrya. A jeśli dziś pod silnem naporem opozycyi Seipel odszedł, to przecież nadal pozostał aczkolwiek niewidocznym dyrygentem orkiestry nowych ministrów austryackich. A dyrygent ten coraz nowe wymyśla psoty, by niemiłych przeciwników do wściekłości doprowadzić. I naraz tworzy nowy rząd a raczej stary Seipel komisyę dla usunięcia ustawy o konfiskacie dóbr Habsburgów, by naprawić krzywdę wyrządzoną „biednym" członkom dawnego domu cesarskiego. Już samo utworzenie tej komisyi wystarczyło opozycyi, by odbyć dziesiątki zgromadzeń protestujących i wezwać do walki „na śmierć i życie" w obronie dóbr zyskanych drogą rewolucyi 1918 roku.

Zyta! Ta bezgranicznie ambitna kobieta, prowadząc w Lequeitio na wygnaniu „cesarski dwór" za korony węgierskich magnatów, ustawicznie niepokoi Wiedeń. Codzień nowe wieści wibrujące tysiącem ploteczek o byłej cesarzowej. Naturalnie, że te ustawiczne plotki, artykuły i artykuliki o byłej cesarzowej i wreszcie ostatnia próba reakcyonistów, by zwrócić Habsburgom skonfiskowane na rzecz inwalidów wojennych dobra doprowadzają do ustawicznych starć dwóch najsilniejszych partyi rządzących Austryą. Ta rywalizacya dwóch partyi objawia się tu na każdym kroku. Gdy partya Seipla przed ratusz prowadzi tysiące swych zwolenników protestujących przeciw zbyt wysokim podatkom nałożonym na Wiedeń przez socyalistę Breitnera, odpowiada natychmiast partya socyalistyczna tym krzykom przeciwników... iluminacyą ratusza. I ku wściekłości przeciwnej partyi niezliczone tysiące ludzi kroczą, by przy dźwiękach muzyki cieszyć się... ratuszem oświetlonym girlandami świateł i tonącym w powodzi barwnych smug reflektorów. A rząd przerażony kaptowaniem tłumów przez socyalistyczny ratusz w mig stara się o względy Wiednia przez... osadzenie w areszcie naczelnego dyrektora największych fabryk pieczywa, by w ten sposób wymusić zniżkę cen chleba.

Panem et circenses... Ten odgłos ubiegłych wieków powtarza się ustawicznie, aczkolwiek w innej szacie. A jeśli dziś we Wiedniu, w tem mieście zubożałych miliarderów i pobitych spekulantów o chleb dość trudno, to zabaw mają tu tłumy podostatkiem. Dziś tu nawet w parlamencie rozlegają się, ku uciesze całego miasta donośne dźwięki jazz-bandu, a opozycyjni posłowie okazali, że na piszczałkach, klarnetach i bębnach wśród dźwięków foxtrottu czy shimmy można również grać marsze żałobne niemiłym projektem rządowym. Każdy też żałuje, że ta nowomodna muzyka parlamentarzystów wiedeńskich nie dostała się drogą radia do uszu setek tysięcy amatorów radiowych.

Radio! Radio! Dziś tu nie ma prawie sklepu, w którymby nie sprzedawano aparatów radiowych, bez względu na to, czy to sklep towarów korzennych, obuwia, czy ubrań. Nawet za wystawami banków, gdzie dawniej tłumy oblegały cedułki giełdowe, dziś widnieją aparaty i aparaciki radiowe. Ten cud nowomodnej techniki szturmem zdobył Wiedeń. A to tem bardziej, że tanie radio stało się prawie jedynem urozmaiceniem na które Wiedeń pozwolić sobie może po pogromie ogromnych wprost majątków. Radio też stało się olbrzymią konkurencyą teatrów i sal koncertowych. Nie dziw więc, że teatry ustawicznie walczą z deficytem, a kabaretom tutejszym nawet sławna „naga tancerka" Olga Desmond pomódz nie może, mimo reklamy, że była jedną z najpiękniejszych „twierdz", jakie Wilhelm w czasie wojny podobno zdobywał. Jedyną nadzieję pokładają właściciele opustoszałych kabaretów w osławionej tancerce Anicie Berber, która, by się dostać do Wiednia wbrew zakazowi „policyi obyczajności", swą piękną rączkę telegraficznie przyrzekła jakiemuś staremu a sprytnemu właścicielowi kabaretu...

Policya obyczajności... Zmateryalizowany duch Seipla w mundurze policyjnym. W ogrodach, czy w parkach, w domu czy w lokalach nigdzie się nie jest tu pewnym przed czujną strażą „moralności". Wszędzie się ona tu wciska mimo ustawicznych protestów całej prawie prasy. Ta jezuicka sanacya duchowa" ja

Wrokodyle łzy egzekutywy arabskiej w Palestynie

Jerozolima (ZAT.) Dziennik arabski „El Jarmuk“ podaje treść rozmowy pomiędzy sekretarzem egzekutywy arabskiej, a przedstawicielem londyńskiego „Times'a“, przebywającym obecnie w Palestynie. Sekretarz egzekutywy arabskiej wyraził swoje zdumienie zmianą stosunku redakcyi „Times'a“ do kwestyi syonistycznej oraz zauważył, iż zmiana ta datuje się dopiero od śmierci lorda Northcliffe'a wydawcy „Times'a“. Dalej skarżył się p. sekretarz na korespondenta palestyńskiego „Times'a“, Canona Lauby, któremu zarzuca sympatje wobec żydostwa. Przedstawiciel „Times'a“ odpowiedział na to, iż przybył do Palestyny celem zebrania objektywnego materyału, dotyczącego sytuacyi w Palestynie. W końcu sekretarz egzekutywy arabskiej przedłożył przedstawicielowi „Times'a“ cały szereg dokumentów, świadczących o rzekomo negatywnym stosunku rządu palestyńskiego do kwestyi arabskiej. Według dziennika „El Jarmuk“ przedstawiciel „Times'a“ miał wyrazić zdumienie z powodu polityki rządu palestyńskiego wobec Arabów.

Protest ekonomistów i socyalogów przeciw ograniczeniu imigracyi

Chicago (ZAT). W Chicago odbył się niedawno kongres ekonomistów i socyologów w Ameryce. Na kongres przybyli liczni przedstawiciele stowarzyszeń ekonomicznych i socyologicznych w Europie. Między innemi poruszono kwestyę ograniczeń imigracyi do St. Zjednoczonych. Kierownik Akademii Gospodarstwa Wiejskiego w Massachussets dr. Cansel udowodnił na podstawie danych statystycznych, iż bill o ograniczeniu imigracyi chybił swego celu, gdyż wyrządził ogromne szkody przemysłowi amerykańskiemu. Kongres przyjął uchwałę, protestującą przeciwko zamknięciu granic Ameryki przed imigrantami europejskimi oray postanowił zwrócić się do Kongresu z wnioskiem o rewizyę istniejącego billu imigracyjnego.

O prawa Żydów w krajach bałkańskich

Bułgarya—traktat o mniejszościach a Żydzi. Kwestya żydowska w Rumunii.

Niedawno przyjął parlament bułgarski traktat o mniejszościach narodowych z wyłączeniem jednakowoż mniejszości żydowskiej. Wiedeńska „Wiener Morgenzeitung“ napiętnowała ignorowanie mniejszości żydowskiej przez rząd bułgarski. W związku z tem przesłał poseł bułgarski we Wiedniu list do „Wiener Morgenzeitung“, w którym m. in. czytamy: O ile chodzi o Żydów, możemy dumni i z czystem sumieniem stwierdzić, że Żydzi korzystają w Bułgaryi z zupełnego równouprawnienia, nie istnieją wobec nich ograniczenia w żadnej dziedzinie życia państwowego, zajmują oni najwybitniejsze stanowiska we wszystkich partyach politycznych bułgarskich. Żydzi bułgarscy odgrywają wybitną rolę w życiu gospodarczem i finansowem państwa. Posiadają przytem zupełną samodzielność w sprawach religijnych i kulturalnych. Gminy żydowskie i szkolnictwo żydowskie korzystają z pomocy finansowej państwa, niezależnie od tego, jaki rząd stoi u steru. W imię prawdy należy zaznaczyć, pisze dalej poseł bułgarski, iż w ubiegłym roku niektóre nieodpowiedzialne indywidua usiłowały wytworzyć atmosferę nieprzychylną żydostwu. Krok ten spotkał się jednakowoż z silnem potępieniem wszystkich sfer społeczeństwa. Traktat o mniejszościach narodowych nie znajduje zastosowania wobec Żydów.

O stanowisku rządu rumuńskiego wobec kwestyi żydowskiej dowiadujemy się z oświadczenia podsekretarza stanu rządu rumuńskiego p. Tataresku. P. Tataresku scharakteryzował niedawno stanowisko rządu rumuńskiego w kwestyi żydowskiej w sposób następujący: W najbliższym czasie poweźmie rząd rumuński w kwestyi żydowskiej bardzo poważne postanowienia. Zadaniem p. Tataresku jest przedłożenie żądań Żydów rumuńskich rządowi. Rząd zwalczać będzie z całą bezwzględnością studencką anarchię oraz bronić się będzie przeciw wszelkim zamachom. Rząd stoi na stanowisku obrony czystości rasy rumuńskiej, ale obrona ta nie powinna być uskuteczniona przez organizowanie ekscesów antyżydowskich.

...kość nie przemawia do przekonań wesołych Wiedeńczyków. Lecz Wiedeń może być spokojny o zbawienie dusz swych mieszkańców. Bo Seipel z ukrycia czuwa nad ich dobrem... Ale ta „sanacya duchowa“ dziś nikomu nie pomaga, gdy koroną „sanacyi ekonomicznej“ stały się bankructwa banków, krachy setek przedsiębiorstw i zniszczenie dziesiątek tysięcy egzystencyi. A gdy w czasach przedsanacyjnych Wiedeń cały zalany był bankami, dziś w niezliczonych siedzibach dawnych ubikacyi bankowych uwijają się... kelnerzy. Gdyż dawni właściciele kawiarń za bezcen odkupują lokale za słone ceny sprzedane ongiś bankom.

Wiedeń zubożał. Dawni magnaci i [illegible] we przy radio i marzą o dawnych czasach, gdy miliardy bez wysiłku wpływały do kieszeni. Nie jeden, który przed rokiem jeszcze autami się rozbijał po ulicach Wiednia, dziś gazety na ulicach i kawiarniach sprzedaje, a anonsy dawnych bogaczy, starających się o jakąkolwiek pracę należą do codziennych zdarzeń. A jeśli w czasie tego upadku ekonomicznego ententa konfiskuje dwadzieścia połamanych armat, któremi Wiedeń podobno światu zagraża, działa to jakby istna ironia. Po rozgromieniu Austryi i po pogromie Wiednia przez nowojorskich bankierów, dziś tu o wojnie lub o odwecie nikt nie myśli. Tani chleb i... muzyka — tego tylko pragnie Wiedeńczyk.

Iluminacye i krzyk głodujących tłumów... Radość i ból, śmiech i płacz... A nad tem wszystkiem wiosenny uśmiech słońca wśród późnej zimy: Dzisiejszy Wiedeń...

W styczniu. Dr Józef Finkelstein.

DROBNE WIADOMOŚCI ŻYDOWSKIE.

Udział Poale syonistów niemieckich we walce wyborczej. Poalesyoniści wystawili we wyborach do gmin żydowskich w pięciu okręgach wyborczych własnych kandydatów. Naczelnym kandydatem poalesyonistów jest znany polityk socyalistyczny poseł dr. Oskar Kohn.

KONFERENCYA „HECHALUCU“ NA ŁOTWIE W Rydze odbyła się niedawno konferencya krajowa organizacyi „Hechaluc“. Z ramienia światowego związku „Hechaluc“ przybył na konferencyę p. Uriel Friedland.

AKCYA NA RZECZ „JESCHIBOTH“ LITEWSKICH. Ostatnio bawiła w Berlinie delegacya rabinów Litwy Kowieńskiej. Delegaci odbyli dłuższą konferencyę z przywódcą niemieckiej „Agudy“ dr. Karlebachem, w sprawie rozpoczęcia akcyi pomocy na rzecz „jeschiboth“ na Litwie, znajdujących się w bardzo opłakanym stanie materyalnym. Zebrano dość pokaźne sumy pieniężne na rzecz „Jeschiboth“ litewskich.

PRZYBYCIE 15-LETNIEGO PATRYARCHY KOŚCIOŁA NESTORYAŃSKIEGO DO PALESTYNY. Przybył do Jerozolimy 15-letni patryarcha Kościoła assyryjskiego nsetoryańskiego, Mar Ishai Shimun. Zamierza on udać się stąd do Londynu celem kontynuowania swej edukacyi. Młody patryarcha oddziedziczył swój tytuł w wieku lat 11 po śmierci swego wuja, patryarchy assyryjsko-nestoryańskiego.

NOWE TOWARZYSTWO KOMUNIKACYJNE „WIEDEŃ—PALESTYNA“. W Wiedniu powstało nowe prywatne towarzystwo turystyczno-transportowe „Kontynent“. Towarzystwo utrzymywać będzie stałą komunikacyę bezpośrednią między Europą Środkową a Palestyną.

SĄDY ŻYDOWSKIE NA UKRAINIE. W wielu miastach ukraińskich otwarto sądy żydowskie. Jak wiadomo, sądy żydowskie utworzone zostają w tych miastach i miasteczkach Rosyi Sowieckiej, gdzie Żydzi stanowią większość. W sądach żydowskich rozprawy odbywają się w języku żydowskim.

LALKA Z CELULOIDU stała się przyczyną tragicznej śmierci 1½ letniego dziecka. Gdy matka dziecka — rzecz działa się w Warszawie — Żywiołkowa wyszła z domu, dziecię przybliżyło lalkę do gorącego pieca, co spowodowało pożar. Biedne dziecko zostało prawie że zwęglone.

Stulecie pierwszego pociągu

Kraków, 19 stycznia

W bieżącym roku obchodzi Anglia a wraz z nią świat cały uroczyste i jedyne w swoim rodzaju święto: stuletnią rocznicę ukazania się pierwszej lokomotywy.

Pierwszą linię kolejową zbudowano w Anglii w 1821 na przestrzeni 61 km od miast Darlington do Stockton. Pierwszy „pociąg“ ruszył w drogę dopiero w 1825, tj. w roku zastosowania słynnej „Fuse'e“ — Stephensona.

Nazwa „Fuse'e“ pochodzi od kształtu pierwszej lokomotywy, krótkiej, nizkiej z niezmiernie wysokim kominem. Prababka dzisiejszych lokomotyw nie była zjawiskiem znowu tak zwyczajnem. Ważyła aż 4 tonny. Późniejsze lokomotywy ważyły 100 razy więcej. Miały już koła rozpędowe, paleniska, podczas gdy lokomotywa Stephensona zaopatrzona była w jedną jedyną oś ruchomą. Za palenisko służył kociołek wagi 3 kg.

Co za „radość“ opanowywała podróżnych, gdy po upływie 1 godziny „pociąg“ stawał. Lokomotywa sapała, dyszała i nabierała tchu do dalszych paru kilometrów.

Jeszcze w XVIII w. Robinson Watt i francuski kapitan Cugnot zbudowali „wóz parowy“, który jednakże zdolny był do podróży przez minut 15. Dopiero wynalezienie kondenzatora umożliwiło dalszy rozwój. Jednak parowóz nie mógł obciążać się masą pary wodnej, jaką wytwarzał kondensator.

Dopiero w roku 1829 udoskonalił „fusee“ Stephensona wynalazca francuski Marek Seguin, który zastosował kocioł podłużny. To mu zezwoliło osiągnąć 1200 kilogramów pary wodnej na godzinę. Potem przyszła kolej na budowę i postać zewnętrzną wozów.

Francuski minister pracy p. M. Thier wyjechał w 1836 na studya do Londynu. W czasie pobytu w Anglii odważył się na jazdę koleją (w międzyczasie zbudowano już drugą linię od Liverpoolu do Manchesteru). Francya nie posiadała jeszcze wtedy żadnej linii kolejowej; dyskutowano żywo nad propozycyami zaprowadzenia komunikacyi Paryż — Saint—Germain, Paryż — Wersal, Lyon—Saint-Etienne itd. Dużo też wody upłynęło zanim zdecydowano się na krok stanowczy w sprawie budowy tych linii. Lokomotywy budowano naprzód z samego drzewa, potem drzewo ukrywano żelazem. Z czasem odlewano wozy z metalu a w końcu ze stali.

Chciano wzmocnić wozy i zabezpieczyć je przed różnymi niespodziankami. Odtąd lokomotywę stale się ulepsza. Dzisiaj lokomotywa stara się dorównać turbinie. Inżynier skandynawski Lungjetrom zbudował parowóz, którego tender jest kondensatorem ciężkim i nietrwałym i opaźnia tylko komunikacyę. Dzisiejsza lokomotywa parowa zdaje się powoli zanikać na korzyść auta i aeroplanu. Odwlec może tę ewolucyę na czas jakiś zastosowanie elektryczności. Nastanie wówczas czas pociągów elektrycznych, które pędzić będą bez maszynisty, po torach, które odpowiednio do kierunków będą ustawiane. Nasi potomkowie będą oczy otwierali ze zdziwienia, gdy się im kiedyś w muzeach pokaże modele dzisiejszych parowozów choćby najbardziej udoskonalonych i pytać się będą — „jakto więc w takich to pociągach jechano dawniej?“ Pewnie — przecież nasi potomkowie pod niebiosa będą wylatywali...

Z KRAJU.

Ostry protest przeciw ustawie o rozkwaterowaniu wojska

W szeregu miast odbyły się liczne wiece protestujące przeciw ustawie rekwizycyjnej eufemistycznie zwanej ustawą o rozkwaterowaniu wojska. M. in. odbył się podobny wiec w Brześciu nad Bugiem, gdzie uchwalono następującą znamienną rezolucyę:

Sejm Ustawodawczy uchwalił ustawę o rozkwaterowaniu wojsk, będącą w sprzeczności z paragrafem 100 Konstytucyi, sprzeczną z pojęciami całego świata cywilizowa-

nego i nawet niecywilizowanego o świętości i nietykalności domowego ogniska.

Trzyletnie doświadczenie z poprzednią ustawą o rekwizycyi, która była jednem pasmem udręki dla sfer średnich i uboższych Rzeczypospolitej — bo sfery możne i zamożnie zawsze umiały sobie poradzić. Ustawa, która wywołała tyle tragedyi rodzinnych, wnosząc w nie rozkład i demoralizacyę nie nauczyła widocznie niczego. Sejm uznał za dopuszczalne podzielić społeczeństwo na dwa wrogie, zażarcie zwalczające się obozy, uznał za możliwe utworzyć klasę uprzywilejowaną w młodem Państwie demokratycznem. Sejm nie obawiał się uwielbianą dotąd armię polską przez społeczeństwo, przeciwstawiać temu społeczeństwu jako armię najeźdźców ogniska domowego, uznał za dopuszczalne Majestat Rzeczypospolitej wystawić na pośmiewisko całej Europy, idąc w ślady bolszewików, którzy się wsławili na początku swego panowania swoim „upłotnieniem kwater burżujów".

Zebrani na wiecu w dniu 11 stycznia rb. w sali kina „Koalicya" mieszkańcy miasta Brześcia nad Bugiem, reprezentujący wszystkie warstwy miejscowego społeczeństwa są najmocniej przeświadczeni, że ustawa o stałem rozkwaterowaniu wojsk, jako pogwałcająca Konstytucyę, zostanie przez Sejm odrzucona i oświadczają przytem, że ustawy takiej nie mogłyby przyjąć pod żadnym pozorem do wiadomości.

Uważamy za konieczne dodać, że uchwalenie tak absurdalnej rzeczy, jaką jest wymieniona ustawa, może wywołać wśród ludności groźny i uzasadniony ferment.

Protest ten podpisały: Związek właścicieli nieruchomości, Związek lokatorów miasta Brześcia, Związek drobnych kupców, Związek rzemieślników, Okręgowy związek kupców brzeskich, Zarząd gminy izraelickiej.

Fiskalizm policyjny

Obrazek z kresów

W Wilnie zdarzył się wypadek rzucający jaskrawe światło, na panujący na kresach stan „normalny". Wypadek ten według konserwatywnego wileńskiego „Słowa" przedstawia się jak następuje:

Aresztowano komisarza 1-go policyjnego okręgu Szoltza, za samowolne nakładanie „podatków" na kupców. Komisarz Szoltz po przybyciu na stanowisko kierownika I. komisaryatu zarządził natychmiast energiczną akcyę spisywania protokułów za wszelkie „przestępstwa" popełniane przez kupców. Charakteru tych przestępstw łatwo się domyśleć: było to przedewszystkiem nieprzestrzeganie godzin pracy, wykroczenia przeciwko ustawie o 46 godzinach pracy w tygodniu i innego rodzaju niestosowanie się do przepisów biurokratycznych i sejmowych utrudniających życie wszystkim i wszędzie. Po kilku tygodniach takiej akcyi p. komisarz Szoltz nałożył haracz, przyczem czynił to nie na poszczególnych kupców, lecz na całe „branże". Branża kupiecka, czy rzemieślnicza, płaciła tyle a tyle dolarów. Bo stawki były obliczone w dolarach, co niewątpliwie jednak nie miało demonstrować nieufności do skarbowej polityki p. Grabskiego. Po odbiór policyjnych podatków chodził policyant z książką I tylko traf położył koniec temu cyrkułowemu fiskalizmowi. Jakiś Żyd, niemający koncesyi, handlował na podstawie koncesyi wydanej jakiemuś inwalidzie Inwalida żywił do „swego Żyda" zrozumiałą sympatyę. Gdy tedy policyant z książką zjawił się u „jego Żyda" inwalida zaprotestował przeciw nielegalnemu podatkowi. Protest jego odniósł pożądany skutek. Śledztwo w sprawie tych nadużyć postępuje bardzo opornie. Poszkodowani nie chcą składać zeznań, obawiając się konsekwencyi ustawowych przepisów zwróconych przeciwko dającym łapówki, a podobno także prywatnej zemsty ze strony nieujawnionych wspólników p. Scholtza, pozostających jeszcze na wolności.

Chrzanów. (Kor. wł.) Wieczór chanukowy. — Wykłady. — Wybory do Rady miejskiej. Dnia 27 grudnia ub. r. odbył się w lokalu „Bnej Cyon" wieczór makabeuszowski, z którego dochód w całości przeznaczony był na rzecz Z. F. N. — Prof. Dr. Rosenmann z Krakowa w świetnej mowie przedstawił historyczne znaczenie wieczoru makabeuszowskiego.

Od szeregu tygodni odbywają się u nas dzięki staraniom p. Drowej Rieserowej wykłady na temat kultury żydowskiej, wygłaszane przez p. Dra Kanfera z Krakowa. Na tem też polu nie pozostaje wstecz Stowarzyszenie „Bnej Cyon". — Co tydzień odbywają się odczyty naukowe z obrazami świetlnemi wygłaszane przez p. Dra Rosenmanna z Krakowa. — Należy oczywista z całem uznaniem podkreślić, że młodzież nasza tak pragnąca wiedzy garnie się bardzo do tych wykładów.

Na porządku dziennym są obecnie wybory do Rady miejskiej, które też zaprzątnęły umysły naszych mieszkańców. W związku z tem wypłynął na powierzchnię p. Ksiel Halberstam, który forsuje swoją kandydaturę wbrew woli ludności żydowskiej. Środki, któremi się przy tem posługuje, przypominają dawne wybory austryackie i nie przynoszą zaszczytu kandydatowi. H. K.

BROSZURA PRZECIWKO PIŁSUDSKIEMU, LEGIONOM I ŻYDOM. W Dąbrowie rozdaje się między aresztantami broszurę pt. „Polskie sny albo polska sława". Broszura ta pełna jest oszczerstw na Piłsudskiego, Legiony i Żydów. Tasama broszura przedstawia Korfantego jako bohatera narodowego.

PROJEKT USTAWY O OPIECE NAD MACIERZYŃSTWEM. Min. Pracy i O. S. opracowuje projekt ustawy o opiece społecznej nad macierzyństwem dziećmi i młodzieżą. Podstawą tego projektu jest z jednej strony istniejące ustawodawstwo polskie, z drugiej ustawy państw obcych, o pokrewnym przedmiocie, jak angielski Hildren Act z 1908 r. i duńska ustawa z r. 1905. Zakres projektu obecnej ustawy polskiej obejmuje opiekę społeczną nad macierzyństwem, niemowlętami, nieletniemi opuszczonymi, zaniedbanymi, krzywdzonymi i zagrożonymi przez wpływ złego otoczenia sierotami i przestępcami. Opieka społeczna w myśl projektu powinna odnosić się do nieletnich do lat 17 wieku. Granica ta może być czasem przesunięta do pełnoletności. Projekt ustawy posiada charakter deklaratywny, odsyłając samo wykonanie opieki społecznej do ustawy o organach opieki społecznej. Sprawy kosztów opieki społecznej według projektu rozłożone są między samorząd i osoby prawnie do ponoszenia kosztów obowiązane, jak rodziców i opiekunów.

PIERWSZY MIĘDZYNARODOWY KONGRES OPIEKI NAD DZIEĆMI W GENEWIE. W Min. Pracy i Op. Społ. odbyło się posiedzenie organizacyjne Komitetu do spraw pierwszego powszechnego kongresu opieki nad dziećmi, który odbędzie się w sierpniu br. w Genewie, pod protektoratem Rady Federacyjnej szwajcarskiej. Na przewodniczącego zebrania obrano docenta dr. Władysława Szeneicha. Stałym przewodniczącym Komitetu polskiego wybrany został b. minister zdrowia dr. Witold Chodźko, generalnym sekretarzem dr. Marceli Gromski. Po dyskusyi ustalono podział pracy w poszczególnych sekcyach, a mianowicie: utworzono sekcyę hygieny i medycyny, sekcyę socyologii i jej ustawodawstwa, sekcyę wychowania i propagandy.

CO BOLI ANTYSEMITÓW? Tow „Rozwój" wraz z konsorcyum mięsnem z Poznania rozpoczęły energiczną walkę i akcyę u Rządu, celem zabronienia Żydom handlowania mięsem trefnem. Antysemici swoje żądanie motywują tem, że w roku 1863 podczas powstania — Żydom w Polsce niby to też nie wolno było handlować mięsem trefnem.

Ze świata.

WIELKI NOWOCZESNY HOTEL TURYSTYCZNY W JEROZOLIMIE. Palestyńsko-amerykańskie towarzystwo budowlane postanowiło wybudować w Jerozolimie wielki nowoczesny hotel, przeznaczony specyalnie dla turystów, przybywających w ostatnich czasach licznie do Palestyny. Hotel stanie na zbiegu ulic Jerzego V. i Ben Jehudy.

OTWARCIE SZPITALA IMIENIEM ROTSZYLDA. We Wiedniu odbędzie się wkrótce uroczyste otwarcie szpitala żydowskiego znanego pod nazwą „Szpital Rotszylda". Gmach został gruntownie odnowiony oraz przystosowany do nowoczesnych wymagań szpitalnictwa. Otwarcie dbędzie się w obecności prezydenta Republiki, dr. Hainischa i przedstawicieli różnych instytucyi społecznych i państwowych.

NAD CZEM LUDZIE ŁAMIĄ SOBIE GŁOWĘ? Pewien statystyk amerykański dokonał zabawnego obliczenia. Wyrachował mianowicie, że licząc przeciętną wagę człowieka na 60 klg., ogólna waga wszystkich ludzi na świecie wyniesie 90 miliardów kilogramów. Tych 90 miliardów stanowi 66 bilionów części wagi kuli ziemskiej. Chcąc przewieźć całą żyjącą ludzkość trzebaby mieć 120,000 pociągów po 50 wagonów. Dalej oblicza statystyk, jaką skrzynię trzebaby zrobić, aby w niej zamknąć wszystkich ludzi. Na jednego człowieka potrzebna jest skrzynia 170 centymetrów długa, 40 ctm. szeroka i 30 ctm. wysoka. A skrzynia któraby wszystkich pomieściła jak sardynki w beczce musiałaby mieć 675 metrów długości, szerokości i wysokości. Wykazuje dalej, że całą ludzkość możnaby zmieścić na przestrzeni mającej 13 i pół klm długości z tyleż szerokości, a 54 klm. obwodu, czyli, że przestrzeń tę może samochód objechać łatwo w przeciągu jednej godziny.

Waryat czy archeolog? Rada komis. ludow. Azejberdżanu sowieckiego rozpatruje obecnie propozycye Sawieljewa, który podejmuje się podjąć poszukiwań skarbu, rzekomo ukrytego w okolicach miasta Szemachi na Kaukazie przez Aleksandra Macedońskiego. Sawieljew od dawna zamieszkuje w tym mieście i opowiada że przed kilkudziesięciu laty do miasta tego przybył jakiś Grek z Konstantynopola w poszukiwaniu wspomnianego skarbu. Grek ten miał wykraść z archiwum sułtańskiego w Konstantynopolu dokumenty, które jakoby stwierdzały, że w swoim czasie Aleksander Macedoński zagrożony buntem swych wojsk podczas pochodu w północnej Persyi miał zakopać w okolicach miasta Szemachi wielkie skarby. W liczbie dokumentów miał się znajdować również plan, stwierdzający miejsce ukrycia skarbu. Grek wziął sobie za pomocnika pewnego kowala, jako znającego dobrze okolice miasta. Poszukiwania wówczas nie odniosły skutków, lecz wspominany kowal, przed śmiercią powierzył swój sekret owemu Sawieljewowi, który rzekomo miał znaleść miejsce, gdzie ma być ukryty skarb. Proponuje on obecnie wydobycie skarbu rządowi sowieckiemu pod warunkiem, że część skarbu zostanie mu odstąpioną.

NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

Na dzień 31-go stycznia 1925 roku zwołuję do sali gimn. budynku szkolnego, przy ul. Brzozowej 5 w Krakowie

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Żyd. Tow. Szkoły Lud. i Sred. w Krakowie z następującym porządkiem:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego z ostatniego Walnego Zgromadzenia;
2) Sprawozdanie ustępującego Wydziału Dyr. Szkoły oraz Komisyi kontrolującej;
3) Dyskusya nad sprawozdaniem;
4) Wybory;
5) Wnioski i interpelacye.

Początek o godz. 6 wieczór.

Na wypadek, gdyby nie było o 6 wieczór statutowego kompletu członków odbędzie się następne Walne Zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym tego samego dnia o godz. 6½ wieczór bez względu na ilość obecnych. Prawo udziału w obradach i głosowaniu mają tylko ci członkowie, którzy uiścili wkładki za rok 1924 r.

Za Wydział: **Dr. Krengel.**

KRONIKA.

Kraków, 19 stycznia

Trzeci odczyt red. D Kanfera.

We środę, dnia 21 stycznia br. o godzinie 7 wiecz. wygłosi redaktor Dr Kanfer trzeci wykład z cyklu „Walka o formę w literaturze żydowskiej“.

Wykład poświęcony twórczości najwybitniejszego tragika żydowskiego J. L. Pereca zawiera następującą treść:

Indywidualizm Pereca. Droga żydowskiej tęsknoty. Romantyzm Pereca a chasydyzm. Heroizm, jako zasadnicza linia. Tragizm żydowski. Wpływ Wyspiańskiego. Hamlet czy Faust. Synteza.

Wykład ilustrowany będzie fragmentami z dzieł Pereca w recytacyi artystek p. Orensteinowej i Wellnerowej.

—o-o—

— **NOMINACYA DYREKTORA TRAMWAJU.** Rada zawiadowcza krakowskiej spółki tramwajowej na posiedzeniu w dniu 17 bm. zamianowała w drodze konkursu na posadę dyrektora spółki tramwajowej krakowskiej inż. Tadeusza Polaczka, dotychczasowego inżyniera gazowni miejskiej. Dyrektor Polaczek ukończył w roku 1912 politechnikę we Lwowie uzyskawszy tytuł inżyniera, poczem odbył jednoroczną służbę wojskową przy austryackiej marynarce wojennej. P. Polaczek ma za sobą praktyki ślusarskie we fabryce armatur i pomp inż. Rudolfiego w Trzebini i warsztatach kolei w Krakowie, oraz odbył praktykę w kopalni nafty w Borysławiu. Dnia 1 sierpnia 1914 objął posadę w gazowni miejskiej, a w czasie wojny dosłużył się stopnia kapitana. Stanowisko w gazowni m. objął z powrotem z końcem roku 1919, gdyż przedtem służył w wojsku polskiem.

— **PODROŻENIE PIECZYWA.** Województwo na wniosek magistratu po wysłuchaniu Izby handlowej i przemysłowej oraz stowarzyszeń piekarzy ustaliła aż do odwołania następujące ceny maksymalne pieczywa: 1 kg chleba jasnego z kminkiem lub bez 44 gr, ciemnego 39 gr, 1 bułka zwykła o wadze 6 dkg 4 gr, o wadze 3 dkg 2 gr, bułka wiedeńska o wadze 3½ dkg 3 gr. W sklepach spożywczych 1 grosz na 1 kg chleba więcej. Przekraczający ceny będą pociągani do odpowiedzialności po myśli przepisów ustawy przemysłowej i karani grzywną w kwocie 1000 zł, ewentualnie karą aresztu do trzech miesięcy, a nadto będą mogli być w wypadkach przewidzianych paragrafem 133 „b“ ustawy przemysłowej pozbawieni prawa uprawnienia przemysłowego na pewien czas lub na zawsze.

— **ZMIANY STANU POSIADANIA.** Według wykazu spoządzonego przez magistrat krakowski w miesiącu październiku 1924 zmieniły właściciela drogą kupna lub przez śmierć właściciela budynki wzgl. ich części w 20 wypadkach, zaś grunt w 21 wypadkach. Największą transakcyą budynkiem przeprowadziła gmina m. Krakowa, nabywszy dwupiętrowy dom narożny przy ul. gazowej l. 9 i ul. Bocheńskiej l. 8 za cenę 19.500 dolarów. Największej tranzakcyi gruntowej dokonał związek „polska Y. M. C. A.“, który nabył od Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń za 32.500 dolarów część ogrodu przy pl. Biskupim. Na parceli tej „Y. M. C. A“ ma wybudować z wiosną własny dwupiętrowy dom.

— **STAN CHORÓB ZAKAŹNYCH W KRAKOWIE** w ubiegłym tygodniu, tj. od dnia 11 do 17 bm. przedstawiał się następująco: na szkarlatynę zapadło 13 osób, na dur brzuszny 7 (w tem 2 obce), na dyfteryę 3 (w tem 1 obca), na odrę 3 osoby.

— **KURS INSTRUKTORÓW STRAŻY POŻARNYCH.** W dniu wczorajszym rozpoczął się w Krakowie 6-tygodniowy kurs instruktorski związku straży pożarnych województwa krakowskiego. Na kurs, odbywający się na strażnicy miejskiej przybyło 35 kandydatów, rekrutujących się z członków gminnych straży ogniowych. Koszta utrzymania 6-tygodniowego wraz z wpisowem w kwocie 137 zł od osoby pokrywają zwierzchności gminne. Nauka na kursie rozłożona jest na 150 godzin wykładów i 150 godzin ćwiczeń praktycznych. Wykładane są przedmioty: budownictwo, organizacya straży, narzędzia pożarne, tabor, budynki stażackie, sygnalizacya, taktyka, katastrofy żywiołowe, pomoc sanitarna, ubezpieczenia itd. Kursiści odbędą praktyczne ćwiczenia z sikawkami, samochodami, drabinami, beczkami i wozami, z przyrządami i gaśnicami chemicznemi, oraz musztrę i ćwiczenia gimnastyczne. W przeddzień otwarcia kursu, tj. w niedzielę po nabożeństwie odbyło się w obecności władz w sali Rady powiatowej zebranie uczestników kursu, do których przemówił wiceprezydent dr Wielgus, jako prezes związku straży pożarnych województwa.

— **PONOWNA REWIZYA** w **„JUGENDZIE“.** Jak się dowiadujemy, organa ekspozytury policyi politycznej w Krakowie przeprowadziły onegdaj ponowną rewizyę „Jugendu“ przy pl. Wolnica l. 4. Wynikiem rewizyi było skonfiskowanie podręcznej drukarni z czcionkami gumowemi hebrajskimi i polskimi, papieru do druku, oraz obszernej literatury żydowskiej i broszur, traktujących o zagadnieniach seksualnych. Nadto znalezio no ukryte pod podyum dwa wielkie czerwone sztandary z napisami w języku żydowskim. Zakwestyonowany materyał oddano sądowi, który prowadzi śledztwo przeciw aresztowanym podczas ostatnich obław 13 uczestnikom nielegalnego związku „Jugend“

— **UJĘCIE SPRAWCY KRADZIEŻY W KOŚCIELE.** W związku z świętokradztwem dokonane w kościele OO. Karmelitów na Piasku aresztowały tutejsze organa śledcze pod zarzutem tej kradzieży Wojciecha Dudę (lat 24), rodem z Toń w powiecie krakowskim. W czasie szczegółowych dochodzeń zakwestyonowano część skradzionych wotów, które rozpoznali poszkodowani z całą stanowczością, jako własność kościoła. Aresztowany dawał wykrętne zeznania co do pochodzenia zakwestyonowanych przedmiotów, znalezionych już w przechowaniu osób trzecich. Jednakowoż wobec zeznań poszkodowanych i świadków udowodniono niezbicie, iż ruchomości te pochodzą właśnie z kradzieży dokonanych przez Dudę na szkodę OO. Karmelitów. Dalsze dochodzenia w toku.

— **NIESZCZĘSLIWY WYPADEK PRZY PRACY.** Wczoraj rano około godz. 10-tej na stacyi Kraków—Bonarka wpadł między dwa wozy kolejowe przetokowy Franciszek Hajto i doznał zmiażdżenia ręki. Nieszczęśliwego przewieziono do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny.

— **NOŻOWCY NA ULICY JÓZEFA.** W niedzielę późnym wieczorem na przechodzącego ul. Józefa stolarza Władysława Pyka napadli nieznani sprawcy i poranili go nożami. Napastnicy przebili swej ofierze lewe płuco. Ciężko rannego przewiozło pogotowie ratunkowe w groźnym stanie do szpitala św. Łazarza.

— **POŻAR NA UL. GRODZKIEJ.** Wczoraj popołudniu zawezwano straż pożarną na ul. Grodzką l. 51, gdzie w sklepie firmy „Tęcza“ powstał od zbyt rozgrzanego piecyka żelaznego pożar i objął drewnianą belkę i ściankę między dwoma sklepieniami. Straż pożarna ogień ugasiła.

— **PODPALENIE.** Przed kilku dniami wybuchł pożar w zabudowaniach gospodarczych Jana Pyzioła w Zesławicach pow. Kraków. Pożar zniszczył doszczętnie stodołę i mieszkanie wymienionego, wyrządzając szkodę około 8,000 zł. W toku przeprowadzonych dochodzeń stwierdzono, że pożar powstał wskutek zbrodniczego podpalenia, którego dopuściła się sąsiadka Pyzioła, niejaka Katarzyna Przezimińska,c wdowa. Powodem podpalenia była zemsta za przegrany z Pyziołem proces majątkowy. Przezimińska została aresztowana i odstawiona do aresztów sądu okręgowego karnego w Krakowie.

W sprawie notatek zamieszczonych w „Gońcu Krak.“

Dyrekcya Kasy Chorych w Krakowie komunikuje nam:

W Nr. 12 i 14 „Gońca Krakowskiego“ pojawiła się notatka, w której redakcya, powołując się na rzekome informacye Ekspozytury Urzędu Śledczego w Krakowie, twierdzi, że urzędnicy Kasy Chorych w Krakowie dopuścili się malwersacyi podrabiając pieczęcie kasowe i kilku z nich zostało aresztowanych, że policya z tego powodu zarządziła rewizyę w godzinach nocnych w lokalu Kasy i wykryła przytem nadużycia w prowadzeniu ksiąg rachunkowych. Na sprostowanie prezesa Kasy, posła Żuławskiego, odpowiedziała redakcya „Gońca Krakowskiego“ twierdzeniem, że tenże nie zna zupełnie tej sprawy.

Otóż Dyrekcya Kasy, na podstawie telefonicznego porozumienia się w dn. 19 bm. z Kierownikiem Ekspozytury Urzędu Śledczego w Krakowie i z jego upoważnienia stwierdza, że powyższych informacyi nikomu nie udzielał, gdyż podobne fakta wogóle miejsca nie miały i że indagujący go informator „Gońca Krakowskiego“ fakta te sam wymyślił względnie podane mu poprzekręcał.

Dla wyjaśnienia Dyrekcya Kasy zaznacza, o czem niektóre dzienniki pisały, że w grudniu u. r. niejaki Ludwik Zając z Izdebnika i Malenda, zdemobilizowani sierżanci wojskowi, którzy nigdy nie byli i nie są urzędnikami Kasy, na podstawie podrobionych pieczęci urzędów gminnych i parafialnych w Izdebniku, Lenczach i Boleniu, tudzież na podstawie oryginalnego zaświadczenia śmierci (dla człowieka żyjącego) które podstępnie od jednego z urzędów parafialnych wyłudzili, pobrali w tut. Kasie w sposób oszukańczy kilka zasiłków pogrzebowych. Gdy urzędnicy Kasy wpadli na trop oszukańczej manipulacyi, Dyrekcya dała znać o tem Ekspozyturze Urzędu Śledczego, która w przeciągu 24 godzin sprawców wyśledziła i aresztowała osoby wyżej wymienionych.

Podobne fakta usiłowania, względnie pobierania pieniędzy na sfałszowane kwity, czeki i t. p. ze strony osób trzecich mogą zdarzać się i zdarzają się dość często w najsolidniejszych instytucyach. Innych informacyi nie mogła udzielić Ekspozytura Urzędu Śledczego w Krakowie, gdyż tę mijałyby się z prawdą. Pozwolić na to mogła sobie tylko redakcya „Gońca Krakowskiego“, co też pociągnie za sobą odpowiednie konsekwencye karno sądowe.

DYREKCYA KASY CHORYCH
w Krakowie.

Dziś we wtorek (20. stycznia) odbędzie się w lokalu Związku żyd. młodz. akad. U. J. **„Przedświt Haszachar“** (przy ul. Stradom 15. I. p. of.

Zebranie syońskiej młodzieży akademickiej z referatem kol. **Dra Jana Badera** n. t. **„O przyszłość „Ogniska“**

Początek o godzinie 7·30 wiecz.

„Oryentalna“ sympatyczna impreza „Przedświtu“, która odbędzie się w lutym w salach Starego Teatru ściągnie niezawodnie najwytworniejszą publiczność naszego miasta, o czem świadczą przedwczesne zgłoszenia o karty wstępu i zaproszenia. Termin zgłoszeń ustalony zostanie niebawem. Komitet dokłada starań, aby każdy szczegół obfitego programu wypadł bez zarzutu i aby urok pełnej egzotycznego czaru nocy wschodniej pozostawił niezatarte wrażenie. Jedną z dalszych atrakcyi stanowić będzie fascynująca zjawa pustynna „fata morgana“, polegająca na refleksie świetlnym i złudzeniu optycznem.

— **REDUTA PRASY,** która jak co roku stanowić będzie „clou“ karnawału krakowskiego, odbędzie się dnia 1 lutego w salach Starego Teatru. Komitet w najbliższych dniach rozpocznie wydawanie zaproszeń, po które już obecnie zgłasza się mnóstwo osób. Ze względu na ciężkie położenie finansowe cena biletu wstępu wynosi tylko 10 zł. Zniżki przysługują jedynie słuchaczom wyższych uczelni, którzy płacić będą po okazaniu legitymacyi zł za bi

rt. Jedną z atrakcyi reduty stanowić będzie koncert radiowy przez rozgłośnik, urządzeniem którego zajmie się cieszyńska firma „Radiofon“.

Kierownictwo tańców obejmie baletmistrz operetki „Nowości“ p. Ciesielski, który wspólnie z paniami Ciesielską-Walicką i Martówną wykona szereg tańców solowych.

———o-o———

— ERIKA MORINI W KRAKOWIE. Zapowiedź koncertu Eriki Morini w Krakowie podziałała jak senzacya na szerokie sfery muzyczne naszego miasta. Szczególną atrakcyą koncertu krakowskiego jest umieszczona na czele programu Sonata G-dur Brahmsa, osnuta na temacie jego pieśni „Regenlied“ jedno z najpoetyczniejszych dzieł Brahmsa. Kulminacyjnym punktem koncertu będzie fantazya Ernsta, głośnego rywala Paganiniego, najtrudniejsza kompozycya w literaturze skrzypcowej. Koncert Eriki Morini odbędzie się we wtorek 20 bm. Dyrekcya Krak. Biura Konc. zwraca uwagę, że obecnie wszystkie koncerty odbywają się wcześniej niż dotychczas, bo o godz. 7 i pół wieczór.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Wtorek: „Śmierć na gruszy“,
Środa: „Fotel 47“.

BAGATELA

Wtorek: „Kobieta bez skazy“.
Środa: „Kobieta bez skazy“.

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI“

Wtorek: „Zielony Kakadu“.
Środa: „Zielony Kakadu“.

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH

UCIECHA i ZACHĘTA: „Dziesięcioro przykazań“. Druga epoka, reżyseryi Cecil B. de Mille, wytwórni Paramount.

WARSZAWA: „Najnowsze przygody Tarzana“. Dwie serye w jednym programie wg słynnej powieści E. K. Burrougs z E. Lincoln w roli głównej.

SZTUKA: „Karawana“. Dramat przygód w 6 wielkich aktach, wytwórni Paramount.

REDUTA: „Przy kominku“ i „Gdy na kominku wygasł żar“, film rosyjski w 2 seryach razem z Wierą Chołodnają w roli głównej.

WANDA: „Kobieta i pieniądz“. Wzruszający dramat życiowy.

NOWOŚCI: „Kobieta na rozdrożu“, film erotyczny w 2 ser. i 12 aktach. Całość w jednym programie.

NADESŁANE CZASOPISMA.

„JUEDISCHER VERLAG“ Berlin N. W. 7. Dorotheenstrasse 35 wydał ogólny katalog swych dzieł od początku r. 1925. Na 50 stronnicach katalogu znajdujemy przedstawienie historyi założonego w r. 1902 wydawnictwa. Pozatem zawiera katalog portrety wybitniejszych autorów, spis książek niemieckich hebrejskich i żydowskich. Z katalogu dowiadujemy się że dotąd wyszło z inicyatywy wydawnictwa 163 dzieł w 205 tomach. Z książek które w r. 1925 mają się ukazać należy podkreślić: Encyklopedya żydowska. S. M. Dubnowa Historya Żydów. Dzieła Bialika w tłumaczeniu na język niemiecki. Pamiętniki i listy Trumpeldora. Dzieła Achad Haama, Mendele Mocher Sforim Marcina Bubera i w. in.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY.

Kalendarz podatkowy na styczeń.

Zeznania podatku przemysłowego za II. półrocze 1924 muszą złożyć do dnia 1 lutego 1925, następujący płatnicy:

1. kupcy I. i II. kategoryi handlowej.
2. przemysłowcy kategoryi I. do V-tej przemysłowej,
3. ekspedytorzy nie utrzymujący oddzielnych biur i pomocników, trudniący się cleniem towarów w urzędach celnych (kategorya I., 1, 2 i 3),
4. pośrednicy giełdowi (maklerzy) kategorya II. a)
5. pośrednicy handlowi kategoryi II. b),
6. wszyscy wykonujący wolny zawód (lekarze, adwokaci, inżynierowie, budowniczy, technicy, nauczyciele itp.).

Zeznania o obrocie winny być składane władzom podatkowym I. instancyi. Spółki akcyjne i spółki z ogr. odpowiedzialnością oraz banki, które na podstawie swych statutów lub specyalnych przepisów są obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań, winny składać zeznania o obrocie Izbie Skarbowej.

Zeznania o obrocie składa się na formularzach otrzymanych w każdym Urzędzie Skarbowym.

Należy do niej dołączyć w odpisach kwity na wpłaty miesięczne (kupcy I. i II. kat. handlowej i przemysłowej I.—V.).

Kupcy kat. III. IV. i V. oraz przemysłowcy kat. przemysł. VI.—VIII. mogą zeznania złożyć, ale nie muszą.

Kto będąc do tego zobowiązany, nie złoży zeznań do 1 lutego 1925, traci prawo odwołania przeciw wymiarowi podatku przemysłowego za II półrocze 1924 i podlega karze.

Kto nie wykupił dotąd świadectwa przemysłowego na rok 1925 (do 14 stycznia mógł to uczynić bez opłacenia odsetek) może to jeszcze uczynić do 21. stycznia. Kto po 21 stycznia świadectwa nie wykupi ulega karze, wynoszącej 3—20-krotną kwotę należności za świadectwo — ponadto zostanie mu przedsiębiorstwo opieczętowane — aż do wykupna patentu.

Należy przeto koniecznie do 21 stycznia patent wykupić.

Zapłata podatku wojewódzkiego od wyszynku rozłożona na raty.

Podatek ten można zapłacić w 5 równych ratach miesięcznych, poczynając od dnia 15 lutego br., bez pobierania odsetek za odroczenie.

W wypadkach rozesłania nakazów płatniczych po 10 stycznia 1925 — będzie to regułą, gdyż dotąd jeszcze wezwań płatniczych nie rozesłano — będą terminy rat odpowiednio przesunięte.

———o-o———

Światowa produkcya węgla

Według obliczeń międzynarodowego kongresu, odbytego w Kanadzie w roku 1913, były europejskie rezerwy węglowe podzielone w następujący sposób, jeżeli się wzięło pod uwagę głębokość do 2000 metrów.

Niemcy 52 proc., Anglia 23, Rosya 7, Austrya 4, Francya 2, Inne kraje 12 proc.

Po wojnie, gdy część Górnego Śląska przeszła do Polski, stosunek ten zmienił się w następujący sposób:

Niemcy 29 proc., Polska 26, Anglia 23, Rosya 7, Francya 4, Inne kraje 11 proc.

Obecnie, póki trwa okupacja Ruhry, której zniesienie jest wprawdzie zapowiedziane na sierpień br., ale w razie niespełnienia przez Niemcy warunków umownych, dalej pozostanie pod zarządem sprzymierzonych, podział zapasów węglowych, w razie konfliktu, byłby następujący:

Polska 26 proc. Francya 25, Anglia 23, Niemcy 8, Rosya 7, Inne kraje 11 proc.

Niemcy utraciły dominujące stanowisko, jakie zajmowały przed wojną, kiedy w ich posiadaniu była połowa wszystkich europejskich rezerw węglowych.

———o-o———

O KONCESYE NA DOMY SKŁADOWE. Jak nas informują, do Min. Przemysłu i Handlu wpływają podania od posiadających domy składów publicznych z prośbą o udzielenie lub odnowienie koncesyi. Termin prekluzyjny wnoszenia podań o odnowienie takiej koncesyi upływa z dniem 1 marca br. Władze rządowe ustalają obecnie tryb zarządzeń dotyczących zorganizowania sieci domów składów publicznych tak pod względem ilości tych domów, jak rozlokowania ich w całej Rzpltej. Należy zaznaczyć, że szczególne zainteresowanie tego rodzaju składami wykazują województwa zachodnie oraz wschodnie, a w szczególności wileński. Jednocześnie przystąpiono do ustalania zasad, mających unormować regulamin dla domów składów publicznych.

PRZEPISY DLA WYMIANY USZKODZONYCH BILETÓW BANKU POLSKIEGO. Jak się dowiadujemy, ogłoszone zostały przepisy, dotyczące wymiany uszkodzonych biletów Banku Polskiego. Według tych przepisów zniszczone wskutek obiegu bilety bankowe przyjmuje Bank Polski bez żadnych potrąceń i ograniczeń. Jednakże bilety te nie mogą wzbudzać podejrzenia, co do oszukańczych z niemi manipulacyi i nie może brakować więcej niż jedna trzecia część odcinka, lub trzy cyfry numeru i jeden podpis lub jedna cyfra wzgl. litera seryi i jeden podpis przy biletach po zł. 5, 10 100 i 500, z datą 28 lutego 1919 r., oraz po 5, 10 i 20 zł. z datą 15 lipca 1924 r. Jeśli brakuje jeden numer lub jedna serya muszą być dwa podpisy, przy biletach po 20 i 50 zł. z datą 28 lutego 1919 r. Zatarcie poszczególnych cyfr nume racyi jest powodem odmowy zamiany biletu bankowego. Bilet sklejony może składać się tylko z części należących do tego samego odcinka. Bilety uszkodzone przez pożar, powódź lub inne nadzwyczajne wypadki, mogą być wymienione tylko na skutek każdorazowego postanowienia dyrekcyi Banku na wniosek Skarbca Emisyjnego.

Z giełdy krakowskiej.

Kraków, 19 stycznia.

Waluty: Paryż 28.17 i pół, Wiedeń 7.31, Zurych 100.25 czek, N. Jork 5.18 i pół wypł., Medyolan 21.25 Londyn 25.65 czek, Praga 15.66.

Akcye bankowe, handlowe i przem.

	Transakcye	
	19 I.	16 I.
Polski Bank Przem. I-VIII	0·33—0·37	0·32
Bank Hipoteczny	—	—
Bank Małopolski	—	—
Ziemski Bank Kredyt.	—	—
Powszechny Bank Kred.	0·03	—
Bank Komercyalny I—IV	—	—
Bank Zw. Sp. Zarobkow	—	—
Polskie Tow. Handl.	0.93	0·92
Handl. Sp. akc. „Impex“	—	—
Pharma“Mag. Jawornicki“	0·75	0·70—0·75
Tow. han. Bracia Rolniccy	—	—
„Polski Glob“	—	0·28
Żegluga Polska	—	0·10—0·15
Zieleniewski I—IV	9·15—9·25	[illegible]
H. Cegielski, Poznań	0·59—0·60	[illegible]—0·60
Parowozy I—V.	0·30—0·31	0·31
„Automotor“ fabr. samoch.	—	—
„Lemiesz“ fabr. masz. roln.	—	—
Modrzejewskie Zakł. G. H.	—	—
„Trzebinia“ żel.	0·62—0·65	0·99
Zakłady amunic. „Pocisk“	—	0·73
„Górka“ fabryka cementu	13·60—14·00	—
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	4·80	4·20
„Tepege“ Tow. dla prz. gór.	2·05	2·00—2·05
Polska Nafta	0·59—0·60	0·61—0·63
„Pokucie“ Naft. Sp. akc.	0·65	0·25
„Oikos“ T. A.	—	—
„Strug“ Przem. drzewny I.	—	—
„Pezet“ Powsz. zakł. bud.	—	—
Syndykat koszyk. Kraków	—	—
Fabr. przet. tł. w Trzebini	—	7·00
„Azot“ I—IV.	—	0·25
„Agrochemia“	—	—
„Krakus“ Przemysł spir.	—	0·73
Fabr. cukru w Chodorowie	4·10—4·30	3·90
Cukrownia Chybie I.	5·20—5·30	5.05—5·10
A. Piasecki	1·35	—
Fabr. porcel. w Ćmielowie	0·60	0·58
Elektr. w Sierszy I-IV	—	—
S. W. Niemojowski	—	—
Fabr. kapeluszy w Myślen.	—	—

Giełda warszawska z dnia 19 b. m. (PAT) Cyfry w złotych. Dolary Stanów Zjedn. tranz. 5·17— Bony złote ——— pożyczka złota — milionowka —— pożyczka dolarowa 560.—

Czeki: Belgia tranz. 259½ Holandya tranz. 209·10 Londyn tranz. 24·78 Nowy Jork tranz. 517— Paryż tranz. 28·10— Praga tranz 15·50 Szwajcarya tranz. 99·75 Wiedeń tranz. — Włochy tranz. 21·61

Giełda warszawska z dnia 19 b. m. (PAT) **Akcye.** Cyfry w złotych. Bank Małopolski Kraków ——— Bank Przemysłowy Lwów 0·34 Bank Zw. p. Zar. Poznań ——— Puls ——— Wild ——— Cukier Warszawa ——— Cegielski 0·59 0·60 Ursus —— Parowozy ——— Zawiercie —— Żegluga — Polska nafta — Siła i Światło ——— Chmielów 0·69 Starachowice ——— Pocisk —— Zieleniewski 9·15 Żyrardów —— Chodorów 410

Lwów, 19. 1 PAT. Giełda akcyjna. Bank hipot. 0.56, bank przem. 0.35—0.34, bank sp. zarobk. Poznań 7.25, bank ziemski kred. 0.15, Chodorów 4.10—4.15, Chybi 5.25, Cegielski 0.63—0.60, Górka cement 13.25, Gazolina 1.45, Ćmielów 0.65—0.64, Lokomotywy 0.48, Niemojowski 0.48—0.49, Ojkos 1.92, Parowozy 0.31—0.32, nafta 0.57—0.59, Rakszawa 1.80 Sole 3.30—3 45, Zieleniewski 8.90.

Giełda wiedeńska z dnia 19 b. m. (PAT) **Dewizy.** Amsterdam 28680 Zagrzeb i Belgrad 1130 Berlin 16860 Bruksela 3584 Budapeszt 9810 Bukareszt 374 Chrystiania 10730 Kopenhaga 12580 Londyn 339.00 Madryt 9930 Medyolan 2915 Nowy Jork 70935 Paryż 3847 Praga 2131 Sofia 511 Sztokholm 19020 Warszawa 13610—13710 Zurych 13670 Dolary [illegible]0460 Belgijskie 3530 bułgarskie 600 duńskie [illegible] marki niemieckie 16660 angielskie 337000 francuskie [illegible]5 holenderskie 28350 włoskie 2920 jugosłowiańskie [illegible]7 norweskie 10680 polskie 13530—13670 rumuńskie [illegible]35 szwedzkie 18810 szwajcarskie 13530 hiszpańskie [illegible]810 czeskie 2114 węgierskie 9700 tureckie 36700.

Papiery lokacyjne. Austr. renta kor. 6500, renta lutowa 6·30, losy tureckie —, Bodenkredit 249000 austr. zakł. kred. 177—, Koleje austr. 448½ — Kolej połudn. 36·2, Alpiny 416·.00.

Zieleniewski 130 — Silesja 18·9 Galicja 1,480.00 Siersza 60½ Bank Małopol. 4½ Bank hipot. 36— Portland cement 327000— Nafta 175000. — Browary lwowskie 128.000 Tepege 18½—

Zurych, 19. 1 PAT. Paryż 28.05, Londyn 24.81 pół, Nowy Jork 5.19,3, Belgia 26.10, Włochy 21.67, Hiszpania 73.75, Holandya 209.50, Berlin 1.23,6, Wiedeń 73.20, Sztokholm 139.87, Oslo 79.87, Kopenhaga 92.75, Sofia 3.75, Praga 15.60, Warszawa 101, Budapeszt 0.72, Białogród 10.40, Ateny 9.40, Konstantynopol 2.77, Bukareszt 2.71, Helsingfors 13.05, Buenos Aires 1.98. Tendencya bez zmiany.

TELEGRAMY.

Potrzeba silnego związku państw bałtyckich

Paryż, 19. 1 PAT. W wywiadzie z przedstawicielem jednego dziennika, wiceminister łotewski zaznaczył, że dla Estonii, Polski, Łotwy i Finlandyi jest konieczne utworzenie ścisłego sojuszu polityczno wojskowego, oraz opracowanie planu ochrony przed programem bolszewickim.

Minister spraw zagranicznych Estonii w rozmowie z przedstawicielem tego samego dziennika wyraził zaufanie w szczegóły układu defenzywnego, opartego na zasadzie arbitrażu, któryby połączył Estonię, Łotwę, Finlandyę i Polskę w wielki związek państw bałtyckich.

Aresztowanie studenta-mordercy we Wiedniu

Wiedeń, 19 I. PAT. Policya aresztowała wczoraj studenta szkoły handlowej, niejakiego Bergmeistra, który w sobotę w południe zamordował inkasentkę Bertę Geissler i zrabował jej 30 milionów koron austryackich.

Olbrzymi transport złota do Europy.

Londyn, 19. 1 PAT. Dzienniki donoszą, że na pokładzie parowca George Washyngton przybyło do portu Plymouth złoto wartości 300 milionów dolarów, przeznaczone dla różnych krajów Europy. Od czasu przedwojennego jestto największy transport złota, przywieziony okrętem.

Aresztowanie spiskowców irlandzkich w Anglii

Londyn, 19. 1 PAT. W Londynie i Plymouth aresztowano pięciu mężczyzn i jednę kobietę, członków irlandzkiej organizacyi. Aresztowanie nastąpiło na skutek wykrycia spisku, mającego na celu wysadzenie w powietrze wojennych okrętów angielskich. Znalezione dokumenty wskazują, że spisek był od dawna przygotowany.

MAŁŻEŃSTWO KS. BORYSA BUŁG.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 19. 1 D. Dzienniki donoszą z Londynu, że nie potwierdza się wiadomość, jakoby ks. Borys bułgarski miał się ożenić z ks. Ileaną rumuńską. Natomiast ks. Borys zamierza ożenić się albo z 17-letnią włoską księżniczką Giovanną albo z 16 hiszpańską księżniczką Beatryczą.

—o-o—

Kromie jewrejew

Żydzi są tylko do — płacenia podatków.

Onegdaj odbyła się pod przewodnictwem prmiera i ministra skarbu, p. Grabskiego, narada nad sytuacyą gospodarczą, w której wzięli udział: m. in. min. Kiedroń i Sokal, prezesi banków państwowych Karpiński i Steczkowski, oraz przedstawiciele Centr. Związku Polsk. Przem., Górn. Handlu i Fiansów, organizacyi gospodarczych górnośląskich i centralnych orginizacyi rolniczych którzy zreferowali postulaty sfer gospodarczych.

Reprezentantów organizacyi gospodarczych żydowskich na naradę nie zaproszono.

Bez komentarzy! Przemysłowiec i kupiec żydowski ma widocznie, według rządu jedno tylko „prawo" — płacić podatki. Ktoby tam dbał o jego potrzeby i bolączki, ktoby się liczył z jego postulatami i opinią.

— Wreme donosi z Belgradu, że członkowie partyi Radicza na każdy wypadek będą brali udział w wyborach.

— Zmarła w Monachium w 84 roku życia królowa Marya, wdowa po królu Franciszku II. z Neapolu.

— Złączone komisye izby włoskiej uchwaliły wczoraj wydanie posła Giunty.

— WYBORY DO RADY AKADEMICKIEr. Krakowska Rada akademicka na posiedzeniu w dniu 17 bm. uchwaliła ustosunkować się negatywnie do wyborów rozpisanych na 1 lutego przez t. zw. Naczelny Komitet Akademicki, jako przez instytucyę, re prezentującą tylko część młodzieży akademickiej.

Uchwała ta oznacza bojkot wyborów przez całą młodzież centrową i lewicową Krakowa.

PRZEWODNIK HANDLOWY i PRZEMYSŁOWY.

Drobne ogłoszenia.

Korespondentka polsko - niem., pisząca na maszynie, poszukuje posady. Łask. zgłoszenia pod „Łaty" do Adm. N. Dziennika

Maszyny oryginalne Singera-Kaysera najtaniej, raty Dietlowska 109

Młody urzędnik z kilkuletnią praktyką biurową i ukończoną szkołą handl. poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Pracowity 19" do Ad. N. Dz.

Zakopane w pensyonacie „Zagroda", Kościelna 8 jest kilka pokoi z utrzymaniem do wynajęcia. Cena 8 zł.

Przy intel. rodzinie żyd., poszukuje się 1 lub 2 pokoi umeblowanych w śródmieściu, najchętniej z telefonem dla starszego pana z zagr. Łask. zgłoszenia pod „Hag" do Ad. N. Dz.

Do wynajęcia przy intel. rodzinie pokój dla panienki. Zgłoszenia Zyblikiewicza 19, I. p. na lewo

Okazyjnie do sprzedania jasna tualeta i czarny stolik. Wiadomość: ul. Lubomirskich L. 86, III. p. wprost schodów.

Lokal frontowy z magazynem, w śródmieściu do odstąpienia. Zgłoszenia: skrytka pocztowa 75. 116

Panna intel., poważna z dobrej rodziny, gra na fortepianie, znająca się dobrze na gospodarstwie domowem, przyjmie zaraz posadę panny do towarzystwa, ewent. do starszej osoby. Zgłoszenia pod „Skromna" do Adm. N. Dz.

Unieważniam skradzioną książeczkę wojskową wydaną przez PKU, Kraków na nazwisko Natan Wurzel

Unieważnia się dowód osobisty na nazwisko Alfred Hoffmann, ur. 1904, Kraków.

Gospodyni do kuchni restauracyjnej dla nadzoru personalu i spiżarni, również panna do obsługi gości potrzebne. Zgłoszenia pod „Restauracya" do Biura ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 185

Lampy elektryczne biurowe na szafki, wiszące, salonowe najtaniej. Wytwórnia Inż. Jastrzębskiego, ul. Sławkowska 30, I. p. Tel. 2048

Poszukuję samodzielnej modniarki oraz zdolnej ekspedyentki z działu modniarskiego. Zgłoszenia pod „Modniarstwo" do Adm. N. Dz. 54

Koncypient rutynowany samodzielny, poszukuje posady koncypienta od 1-go lutego br. Zgłoszenia pisemne pod „Zdolny prawnik" do Ad. N. Dz. 41

▲▲▲▲▲▲▲▲

Unieważnia się
zgubiony weksel, podpisany na nazwisko Józef Cyzer — a nie wystawiony.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart; Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 2